

ISSN 1428-3107



BIULETYN INFORMACYJNY
AKADEMII IM. JANA DŁUGOSZA
W CZĘSTOCHOWIE
7/2005

KROK W NOWY ROK PRZEZ ŚWIATŁO WITRAŻY



"Śmierć Maksymiliana Kolbego" - projekt prof. Werner Lubos 1978
wyk. Zakład Witraży "Renowacja" Kraków; wymiary 7,5 x 2,0 m
Kościół pod wezwaniem Św. Maksymiliana Kolbe w Mysłowicach-Janowie



19 października z zacięciem wsłuchiwałam się w rady prof. dra hab. Marka S. Szczepańskiego, adresowane do grona młodych Polaków z indeksami AJD w Częstochowie na otwarciu konferencji *Za chlebem... wrócić czy zostać? Młodzi Polacy w poszukiwaniu swojej szansy rok po wstąpieniu do Unii Europejskiej*. Mówił o niezbędnych kwalifikacjach, prawidłowych postawach wobec wyzwań, stylu zachowań. Między innymi wymienił jako element niezbędny – „pragnienie sukcesu”. Zdaniem Profesora, wielkiego autorytetu w dziedzinie socjologii, już samo pragnienie pomoże odnieść sukces. Ta wypowiedź skojarzyła mi się z arabskim przysłowiem *Nie ma gór, których nie można pokonać*, pozytywnie motywującym do stawianych zadań. Stawianych sobie przez nas samych, a często przez innych. Są ludzie, których coraz to nowe zadania mobilizują do pracy, koncentracji, rodzą twórcze rozwiązania, inni zaś cofają się przed obcymi dotąd wyzwaniem, a to z wygodnictwa, a to z obawy przed porażką. Nowy rok 2006 przed każdym z nas na pewno postawi nowe zadania. Słuchając wypowiedzi prof. Marka Szczepańskiego pragniemy w nadchodzącym roku sukcesu. I odnieśmy go!

Redaktor Naczelny



*Radosnego zamyślenia przy wigilijnym stole,
pogodnych świąt w gronie bliskich
oraz spełnienia planów w Nowym Roku
pracownikom, studentom i sympatykom pisma*

życzy
Rektor i Redakcja

SPIS TREŚCI

REKTORSKIE DEBATY	2
Z PRAC SENATU	4
SENACKIE KOMISJE NA NOWĄ KADENCJĘ	6
ZASZCZYTNE PODZIĘKOWANIE	7
KONFERENCJE	8
Z ŻAŁOBNEJ KARTY	15
EDUKATOR ROKU 2005	21
SZCZEGÓLNE WYRÓŻNIENIE	22
NASZ LAUREAT	23
AWANSE	25
CZĘSTOCHOWSKA WYSTAWA ZA OCEANEM	25
NOWY OBYWATEL POLSKI W STATYSTYKACH UCZELNI	29
WIELKI SUKCES NEGOCJACJI	29
WYWIAD MIESIĄCA	30
KWIATY NIE NA, A ZA CMENTARZ	38
CO NOWEGO U POLITOLOGÓW?	39
WYKŁAD NA TEMAT WIRUSÓW	40
DNI NASZEGO PATRONA	41
NAGRODA ARTURA	41
TERAPIA SZTUKĄ W IFO	42
MŁODY TALENT	43
STUDENCI DZIECIOM	45
WOLNE SŁOWO	46
BIURO KARIER AKADEMII IM. JANA DŁUGOSZA	47
W HOŁDZIE MOZARTOWI	48
NOTACJE	49
SANDOMIERZ 2005	50
Z BATUTĄ W DŁONI	52
AKCJA – SUKCES!	52
DOKUMENTY	53

REKTORSKIE DEBATY

STANOWISKO REGIONALNEJ KONFERENCJI REKTORÓW UCZELNI AKADEMICKICH

JM Rektor Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie prof. dr hab. Janusz Berdowski uczestniczył w spotkaniu, które odbyło się z inicjatywy marszałka Województwa Śląskiego Michała Czarskiego. Tematyką posiedzenia były możliwości pozyskiwania pieniędzy z Funduszu Rozwoju Regionalnego Unii Europejskiej na lata 2007-2013. Spotkanie odbyło się w ramach Regionalnej Konferencji Rektorów Uczelni Akademickich, 27 października 2005 r. w Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach.

W ramach regionalnego programu operacyjnego rozwoju województwa śląskiego w latach 2007-2013 priorytetowymi tematami w zakresie dotyczącym szkolnictwa wyższego będą:

- ochrona środowiska,
- infrastruktura społeczna,
- gospodarka i innowacyjność,
- zasoby ludzkie.

Przy okazji spotkania rektorzy uczelni śląskich podpisali niniejszą deklarację:

Mając na uwadze wyrażoną w pracach nad Regionalną Strategią Innowacji Województwa Śląskiego na lata 2003-2013 wolę uczynienia tegoż województwa Kreatywnym Regionem Innowacyjnym, jak również uznając, iż ludzie są podstawą przewagi konkurencyjnej gospodarki województwa śląskiego a kształtowanie postaw i zachowań młodych ludzi jest nierozdzielnie związane z tradycją i etosem akademickim

my, Rektorzy uczelni wyższych Województwa Śląskiego zgromadzeni w Regionalnej Konferencji Rektorów Uczelni Akademickich niniejszym deklarujemy pełne współdziałanie w inicjowaniu i realizowaniu przedsięwzięć mających na celu wzmacnianie świadomości i zaangażowania w rozwijaniu innowacyjności i przedsiębiorczości w uczelniach wyższych regionu.

Poprzez wspólne i indywidualne projekty rozwojowe pragniemy wpływać na innowacyjne postawy i przedsiębiorcze zachowania młodych ludzi oraz inspirować ich do podejmowania wyzwań biznesowych i naukowych u progu kariery zawodowej.

By to osiągnąć, deklarujemy współpracę w realizacji działań z zakresu: nowych programów edukacyjnych w szkołach wyższych, informacji i doradztwa dla studentów i absolwentów oraz inkubacji nowych przedsięwzięć biznesowych studentów i absolwentów.

Jednocześnie w szczególny sposób doceniamy spektrum szans na wdrożenie nowoczesnych projektów z zakresu innowacyjności i przedsiębiorczości w uczelniach wyższych regionu, pojawiających się wraz ze zbliżającym się kolejnym okresem programowania polityki regionalnej Unii Europejskiej.

Dlatego też, deklarując wolę partnerskiej współpracy w kreowaniu niezbędnych dla regionu rozwiązań, apelujemy do Władz Samorządowych Województwa Śląskiego o włączenie działań z zakresu wzmacniania świadomości i zaangażowania w rozwijaniu innowacyjności i przedsiębiorczości w uczelniach wyższych w strukturę Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 oraz innych dokumentów o strategicznym znaczeniu dla rozwoju regionu.

Głęboko wierzymy, że wyrażona dziś chęć współdziałania, poparta przyszłymi przedsięwzięciami, w sposób pozytywny przyczyni się do zmian Województwa Śląskiego.

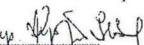

Prof. Janusz BERDOWSKI
Rektor
Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie

Ks. dr Józef KUPNY
Rektor
Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego


Prof. Marian OSUSŁO
Rektor
Akademii Sztuk Pięknych

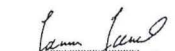

Prof. Marek TROMBSKI
Rektor
Akademii Techniczno-Humanistycznej
Sekretarz Regionalnej Konferencji
Rektorów Uczelni Akademickich

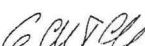

Prof. Janusz BIEN
Rektor
Politechniki Częstochowskiej

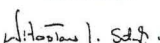

Prof. Florjan KUŹNIK
Rektor
Akademii Ekonomicznej


Prof. Władysław BUŻEK
Przedstawiciel Kolegium Rektorów Uczelni
Niepublicznych
Akademii Polonijnej

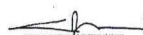

Prof. Zbigniew WĄSKIEŁ
Rektor
Akademii Wychowania Fizycznego


Prof. Janusz DĄBCEWICZ
Rektor
Uniwersytetu Śląskiego
Wiceprezydent Regionalnej Konferencji Rektorów
Uczelni Akademickich


Prof. Ewa MAŁECKA-TENDERA
Rektor
Śląskiej Akademii Medycznej


Witold J. SZYTKO
Rektor
Wyższego Seminarium Duchownego


Prof. Włodzisław ZIĘLIN
Rektor
Politechniki Śląskiej
Prezydent Regionalnej Konferencji
Rektorów Uczelni Akademickich


Prof. Eugeniusz KNAPIK
Rektor
Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego

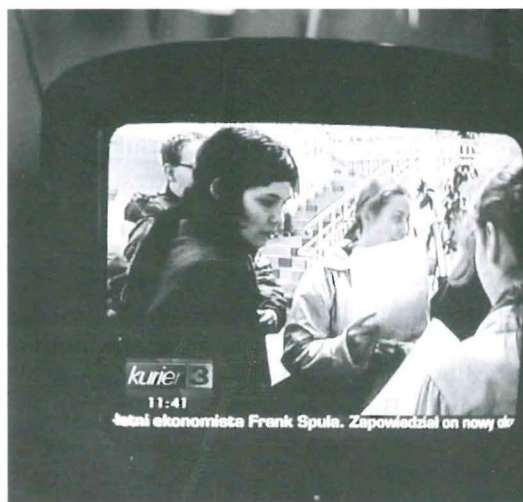
Z OBRAD KRASP

14 listopada 2005 r. odbyło się w Politechnice Wrocławskiej posiedzenie Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Częstochowską Akademię im. Jana Długosza reprezentował JM Rektor prof. dr hab. Janusz Berdowski. W trakcie spotkania poruszono wiele istotnych dla szkolnictwa wyższego tematów, w tym m.in.:

1. **Sprawy organizacyjne KRASP** związane z rozpoczęciem nowej kadencji: dokonano wyboru stałych komisji Konferencji. JM Rektor AJD w Częstochowie prof. dr hab. Janusz Berdowski został wybrany członkiem Komisji ds. Informatyzacji Uczelni;
2. **Sytuacja uczelni akademickich i KRASP po wejściu w życie Prawa o Szkolnictwie Wyższym.** Przy wsparciu Fundacji Rektorów Polskich KRASP opracował wzorcowy statut szkół wyższych i przekazał do wykorzystania obecnym rektorom.
3. **Kształcenie młodych naukowców.** Zwrócono uwagę, iż obecnie w Polsce kształci się około 35 tys. studentów studiów doktoranckich, z czego tylko kilka procent znajduje zatrudnienie w uczelniach i placówkach naukowych. W nowej Ustawie po raz pierwszy określono prawa i obowiązki słuchaczy studiów doktoranckich.

RELACJA ZE SŁUPSKA

W dniach 27–29 października Pomorska Akademia Pedagogiczna była gospodarzem Konferencji Rektorów Uczelni Pedagogicznych, poświęconej nowym maturom i problemom rekrutacji na studia oraz zmianom wynikającym z wprowadzenia w życie ustawy o szkolnictwie wyższym. Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie reprezentowali dwaj Prorektorzy: prof. dr hab. Tadeusz Panecki i dr Jerzy Mizgalski. Konferencją interesowały się media, czego dowodem jest załączona fotografia dr Barbary Kędzierskiej, Dyrektora Europejskiego Cen-



Relacja z KRUP była okazją dla TVP do prezentacji słupskiej uczelni



Dr Barbara Kędzierska w trakcie wywiadu

Fot. L. Pietrzyk

trum Edukacji Multimedialnej i Informatycznej, działającego przy Akademii Pedagogicznej w Krakowie, w czasie wywiadu w reportażu z konferencji, przedstawionego w programie 3 TVP w dniu 29 października.

Z PRAC SENATU

Uchwała nr 55/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 28 września 2005 r. w sprawie zmiany nazwy Zakładów w strukturze organizacyjnej Instytutu Administracji AJD.

Uchwała nr 56/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 28 września 2005 r. w sprawie powołania Senackiej Komisji ds. kadr. Koordynacji badań naukowych i współpracy z zagranicą.

Uchwała nr 57/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 28 września 2005 r. w sprawie powołania Doraźnej Komisji Senackiej ds. opracowania Statutu AJD oraz dostosowania Uczelni do nowego „Prawa o szkolnictwie wyższym”.

Uchwała nr 58/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 28 września 2005 r. w sprawie zobowiązania Dziekanów Wydziałów do podjęcia zdecydowanych działań w celu poprawy warunków poziomu kształcenia studentów na studiach dziennych i zaocznych na zasadach zgodnych z obowiązującymi przepisami ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” oraz uwzględniając uwagi i oceny zawarte w wystąpieniu pokontrolnym NIK.

Uchwała nr 59/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 26 października 2005 r. w sprawie powołania Senackiej Komisji ds. Wydawnictw na okres kadencji 2005–2008.

Uchwała nr 60/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 26 października 2005 r. w sprawie powołania Przewodniczącego Senackiej Komisji ds. Wydawnictw na okres kadencji 2005–2008.

Uchwała nr 61/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 26 października 2005 r. w sprawie powołania Senackiej Komisji ds. dydaktyki i spraw studenckich na okres kadencji 2005–2008.

Uchwała nr 62/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 26 października 2005 r. w sprawie powołania Przewodniczącego Senackiej Komisji ds. dydaktyki i spraw studenckich na okres kadencji 2005–2008.

Uchwała nr 63/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 26 października 2005 r. w sprawie powołania Senackiej Komisji ds. budżetu i finansów na okres kadencji 2005–2008.

Uchwała nr 64/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 26 października 2005 r. w sprawie powołania Przewodniczącego Senackiej Komisji ds. budżetu i finansów na okres kadencji 2005–2008.

Uchwała nr 65/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 26 października 2005 r. w sprawie zatwierdzenia zmian w planie studiów zaocznych na kierunku: Administracja od roku 2005/2006.

Uchwała nr 66/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia w sprawie zatwierdzenia zmian w planie studiów zaocznych od roku 2005/2006 na kierunku: Biotechnologia.

Uchwała nr 67/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 26 października 2005 r. w sprawie zatwierdzenia „Tematyki posiedzeń Senatu AJD w roku akad. 2005/2006”.

Uchwała nr 68/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 26 października 2005 r. w sprawie uzupełnienia składu Doraźnej Komisji Senackiej ds. opracowania Statutu AJD oraz dostosowania Uczelni do nowego „Prawa o szkolnictwie wyższym”.

Uchwała nr 69/2005 Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 30 listopada 2005 r. w sprawie nowelizacji „Warunków rekrutacji na I rok studiów stacjonarnych i niestacjonarnych w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie w roku akademickim 2006/2007”.

**Tematyka posiedzeń Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie
w roku akademickim 2005/2006**

- październik Podsumowanie okresowej oceny nauczycieli akademickich za lata 2001–2004.
- listopad Omówienie sytuacji ekonomiczno-finansowej Uczelni.
Korekta planu rzeczowo-finansowego na rok 2005.
Stan realizacji planu wydawniczego w roku 2005.
Zmiany w zasadach rekrutacji – dostosowanie do ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”.
- grudzień Zasady podziału środków przeznaczonych na działalność dydaktyczną w roku 2006.
Przyjęcie planu wydawniczego Wydawnictwa AJD na rok 2006.
- styczeń Perspektywy rozwoju studiów dziennych, zaocznych i podyplomowych w AJD.
Dyskusja i zatwierdzanie przez Senat AJD poszczególnych rozdziałów nowego Statutu Uczelni.
- luty Sprawozdanie Rektora z działalności Uczelni w roku akad. 2004/2005.
Dyskusja i zatwierdzanie przez Senat AJD poszczególnych rozdziałów nowego Statutu Uczelni.
- marzec Plan rzeczowo-finansowy Uczelni na rok 2006.
Powołanie Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej.
Dyskusja i zatwierdzanie przez Senat AJD poszczególnych rozdziałów nowego Statutu Uczelni.
- kwiecień Sprawozdanie z wykonania planu rzeczowo-finansowego za rok 2005.
- maj Przegląd kadr i struktur AJD.
Stan i perspektywy pozyskiwania środków pozadotacyjnych dla AJD.
Zasady rekrutacji na rok akad. 2006/2007.
- czerwiec Praktyki studenckie jako element przygotowania zawodowego.
Bieżące sprawy Uczelni.
- wrzesień Stan przygotowań do nowego roku akademickiego.

Twórca

Recept ma tysiące na reformy,
Choć sam na nie dziwnie odporny.

Zbigniew Grzędzielski

SENACKIE KOMISJE NA NOWĄ KADENCJĘ

Na posiedzeniach Senatu w dniach 28 września i 26 października Członkowie Senatu przyjęli w głosowaniu jawnym zaproponowane przez JM Rektora prof. dra hab. Janusza Berdowskiego składy senackich komisji, które będą działać do 31 sierpnia 2008 roku.

SENACKA KOMISJA DS. KADR, KOORDYNACJI BADAŃ NAUKOWYCH I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ

prof. Maria Lesz-Duk	– Wydział Filologiczno-Historyczny – przewodnicząca
prof. Dariusz Złotkowski	– Wydział Filologiczno-Historyczny
dr Bernard Marciniak	– Wydział Matematyczno-Przyrodniczy
ad. Maciej Zagórski	– Wydział Wychowania Artystycznego
dr Danuta Marzec	– Wydział Pedagogiczny
dr Barbara Kowalczyk	– ZNP
prof. Zdzisław Stępień	– NSZZ „Solidarność”

SENACKA KOMISJA DS. WYDAWNICTW

prof. Józef Żuraw	– Wydział Pedagogiczny – przewodniczący
dr Andrzej Gofron	– Wydział Pedagogiczny
dr Stanisław Kołodziejski	– Wydział Filologiczno-Historyczny
prof. Jolanta Wilsz	– Wydział Matematyczno-Przyrodniczy
prof. Aleksander Żakowicz	– Wydział Wychowania Artystycznego
prof. Elżbieta Hurnik	– ZNP
dr Joanna Rodziewicz-Gruhn	– NSZZ „Solidarność”

SENACKA KOMISJA DS. DYDAKTYKI I SPRAW STUDENCKICH

prof. Joachim Pichura	– Wydział Wychowania Artystycznego – przewodniczący
dr Teresa Banaszkiewicz	– Wydział Pedagogiczny
dr Andrzej Tarnopolski	– Wydział Pedagogiczny
dr Grażyna Pietruszewska-Kobiela	– Wydział Filologiczno-Historyczny
dr Dorota Suska	– Wydział Filologiczno-Historyczny
dr Piotr Brągiel	– Wydział Matematyczno-Przyrodniczy
prof. Witold Kowalski	– Wydział Matematyczno-Przyrodniczy
dr Jerzy Piwowarski	– Wydział Wychowania Artystycznego
dr Wiesław Pięta	– ZNP
dr Anna Kwiatkowska	– NSZZ „Solidarność”
stud. Marta Rokita	– Wydział Pedagogiczny

SENACKA KOMISJA DS. BUDŻETU I FINANSÓW

prof. Zygmunt Bąk	– Wydział Matematyczno-Przyrodniczy – przewodniczący
dr Janusz Wojtyna	– Wydział Pedagogiczny
dr Marek Kulesza	– Wydział Filologiczno-Historyczny
dr Edmund Golis	– Wydział Matematyczno-Przyrodniczy
dr hab. Krystyna Sz wajkowska	– Wydział Wychowania Artystycznego
mgr Andrzej Wątroba	– SPNJO
stud. Marek Drobny	– Wydział Matematyczno-Przyrodniczy
mgr Aleksander Gogulski	– Kanclerz
mgr Katarzyna Nabiałek	– Biblioteka Główna
p. Jadwiga Jakubowska	– ZNP
dr Leon Rak	– NSZZ „Solidarność”

ZASZCZYTNE PODZIĘKOWANIE

MINISTERSTWO
EDUKACJI I NAUKI

Warszawa, dn. 2005-11-02

Tadeusz Szulc
Sekretarz Stanu

Pan
Prof. dr hab. Janusz Berdowski
Rektor
Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie

Krzysztof Szulc, Tadeusz Szulc

W związku z zakończeniem pracy na stanowisku Sekretarza Stanu pragnę złożyć serdeczne podziękowania Panu Rektorowi i całej społeczności Uczelni za współpracę i pomoc w realizacji podejmowanych zadań. Dzięki życzliwości, z jaką spotykałem się ze strony rektorów i środowiska akademickiego udało się przeprowadzić szereg regulacji usprawniających funkcjonowanie uczelni, w tym doprowadzić do uchwalenia ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”.

Polska nigdy dotąd nie przeżywała tak dynamicznego rozwoju szkolnictwa wyższego, wzrostu liczby kształconych studentów i doktorantów. To za sprawą kadry akademickiej i determinacji edukacyjnej naszej młodzieży mogliśmy wielokrotnie zwiększyć liczbę kształconych studentów, ale też rozwijać wiele innych form aktywności. Mam nadzieję, że choć w małym stopniu przyczyniłem się do usprawnienia zasad współpracy uczelni z ministerstwem i regulacji obowiązującego prawa.

Dziękuję Panie Rektorze za Pański osobisty wkład, dziękuję za życzliwość przy rozwiązywaniu trudnych spraw polskiego szkolnictwa wyższego, dziękuję za działania na rzecz uczelni i środowiska akademickiego. Życzę wielu dalszych sukcesów i osiągnięć Panu Rektorowi i Uczelni.

Tadeusz Szulc

Tadeusz Szulc

KONFERENCJE

JAK TO BYŁO Z „POTOPEM”?

Jego Ekscelencja Ambasador Królestwa Szwecji w Polsce Tomas Bertelman, przeor Zakonu Paulinów na Jasnej Górze o. Bogdan Waliczek oraz duszpasterze, naukowcy, samorządowcy, przedstawiciele

zaprzyjaźnionych z AJD instytucji, częstochowianie – uczestnicy w międzynarodowej konferencji historycznej zatytułowanej „Jasna Góra w dobie potopu – historyczne konteksty obrony sanktuarium Matki Bożej w 1655 roku”. Zgromadzonych gości serdecznie powitał JM Rektor AJD prof. dr hab. Janusz Berdowski.

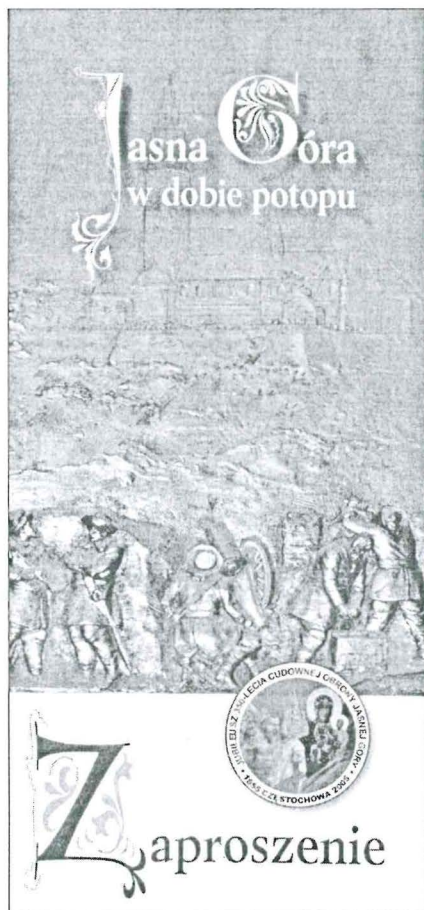
W imieniu władz miasta przemawiał prezydent Częstochowy dr inż. Tadeusz Wrona.



Za stołem prezydiальnym od lewej:
p. Teresa Kaczor z Urzędu Miasta,
dr Marcei Antoniewicz z Instytutu Historii,
o. Jan Golonka z Zakonu o.o. Paulinów



Przeor Jasnej Góry o. Bogdan Waliczek



Spotkanie odbyło się w dniach 18–19 listopada 2005 r. Zostało zorganizowane w ramach obchodów Jubileuszu 350-lecia Obrony Jasnej Góry w Częstochowie. Pierwszy dzień obrad odbywał się w auli AJD, drugi na Jasnej Górze. Zaprezentowano kilkanaście wystąpień poświęconych problematyce wojny polsko-szwedzkiej w XVII wieku oraz sprawom obrony klasztoru jasnogórskiego.

Koncepcją i przygotowaniem konferencji zajęli się: Paulin o. Jan Golonka, dr Marcei Antoniewicz dyrektor Instytutu Historii Akademii im. Jana Długosza, Teresa Kaczor z częstochowskiego Urzędu Miasta.

Marek Makowski

Notkę rzecznika prasowego Uczelni Redakcja pozwala sobie poszerzyć o wystąpienie JM Rektora prof. dra hab. Janusza Berdowskiego.



Serdecznie witam wiceprezydentów miasta Częstochowy, dyrektorów, duszpasterzy, przedstawicieli środowisk: nauki kultury, sztuki, Wojska Polskiego, samorządowców, mediów oraz wszystkich gości, którzy przybyli na naszą konferencję.

Szanowni Państwo,

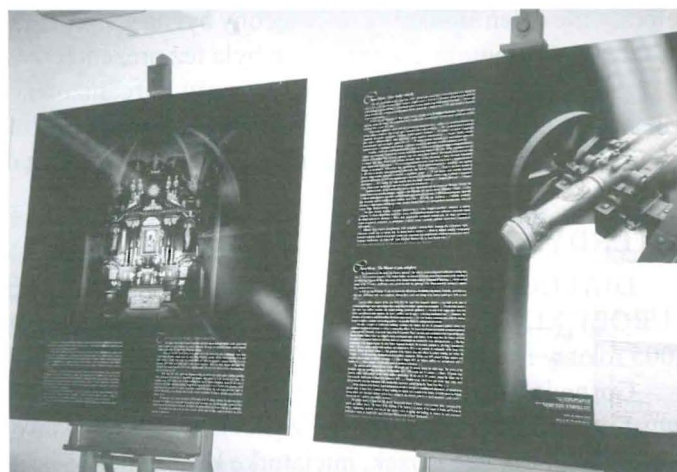
Dokładnie 350 lat temu, 18 listopada 1655 roku, zgrupowanie wojsk pod dowództwem generała – Burcharda Müllera dotarło do Częstochowy, by w godzinach popołudniowych rozpocząć oblężenie Klasztoru Jasnogórskiego. Fakty historyczne, które zdarzyły się w ciągu następnych tygodni zapisały się na trwałe nie tylko w historiografii, ale nade wszystko w szeroko rozumianej kulturze polskiej i – pośrednio – w świadomości historycznej wielu pokoleń Polaków.

Prawie dwa stulecia wcześniej patron naszej Uczelni – wybitny dziejopis książdz Jan Długosz – na kartach swoich dzieł wielokrotnie podnosił znaczenie Klasztoru OO. Paulinów na Jasnej Górze i Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w życiu narodu polskiego. Pobożność i świadomość znaczenia Sanktuarium częstochowskiego podpowiedziały księdzu kanonikowi krakowskiemu, uprzednio proboszczowi w pobliskim Kłobucku, zaliczenie Wzgórza Jasnogórskiego do najważniejszych gór w Polsce.

We wstępie do wiekopomnego dzieła „Roczników czyli kronik sławnego Królestwa Polskiego” dziejopis ujawnił motywy podjęcia trudnej pracy naukowej i pisarskiej. Stwierdził mianowicie, że wymaga tego miłość ojczyzny, albowiem „za ostatniego ma być uważanym ten, który jej nie poczi i nie wspomże”.

Podjęta przez organizatorów konferencji i wystawy pt. „Jasna Góra w dobie potopu” inicjatywa w jakimś stopniu nawiązuje do testamentu Patrona Częstochowskiej Akademii, ponieważ – jak sądzę – przywołuje na myśl sformułowane przez Jana Długosza przesłanie: „by czas nie zaćmił i niepamięć czynów przodków naszych”. Ta myśl może stanowić motto obrad naszej konferencji. Dlatego władze AJD z dużym zadowoleniem przyjęły zaproszenie Komitetu Obchodów 350-lecia Obrony Jasnej Góry do współ-

Szanowni Państwo, otwierając Międzynarodową Konferencję Naukową zatytułowaną „Jasna Góra w dobie potopu – historyczne konteksty obrony Sanktuarium Matki Bożej w 1655 roku” w imieniu władz Uczelni i swoim własnym serdecznie witam Jego Ekscelencję Ambasadora Królestwa Szwecji Tomasza Bertelmana, Przeora zakonu Paulinów (komendanta twierdzy Jasna Góra) ojca Bogdana Waliczka, Prezydenta Miasta Częstochowy dr. inż. Tadeusza Wronę, Prezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego prof. dr. hab. Krzysztofa Mikulskiego.



pracy w organizacji rocznicowych uroczystości. Nasze środowisko, szczególnie skupione w Instytucie Historii, stara się na miarę swoich możliwości wspierać badania nad przeszłością miasta i regionu – a przez dążenie do popularyzacji wiedzy historycznej wspomagać patriotyczne wychowanie młodych pokoleń Polaków.

Jestem przekonany, że obrady inaugurowanej dziś konferencji osiągną tak nakreślone cele.

Życząc wszystkim uczestnikom, a przede wszystkim referentom – owocnych obrad, pragnę podkreślić, że nie jest to zwykła konferencja naukowa, ponieważ obok przeżyć intelektualnych oczekują nas głębokie przeżycia duchowe.



Konferencja była okazją do zaprezentowania Uczelni

Fot. A. Pietrzyk

ZANIM CZAS PRZYJDZIE NA ZACHWYT

Dziesiątki razy każdy z nas miał okazję zachwycać się fotografiami. Ale zanim osiągnie się ten efekt, ci, którzy je tworzą, niejednego muszą się nauczyć, niejednego doświadczyć. Wymianie doświadczeń służą sympozja. Prof. dr hab. Aleksander Żakowicz wraz ze współpracownikami z Zakładu Komunikacji Wizualnej Instytutu Plastyki AJD już po raz dziewiąty zorganizował sympozjum fotografii. Tym razem na temat: „Sztuka i technologia – permanentność relacji” dyskutowali przedstawiciele Akademii Sztuk Pięknych z Poznania, Łodzi, Gdańska, Krakowa, Wrocławia, no i oczywiście gospodarze z AJD. Dominowały referaty, ale dzień środkowy poświęcony był na wspólne zajęcia terenowe i wymianę doświadczeń warsztatowych. W programie sympozjum była też prezentacja wydań autorskich.

Prof. A. Żakowicz już po raz czwarty zorganizował sympozjum w Koniecpolu. Przywiązanie do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Koniecpolu wynika z życzliwej atmosfery, z jaką władze miasta z burmistrzem mgr. Józefem Kałużą na czele, podchodzą do tego przedsięwzięcia.

INTERDYSCYPLINARNE DEBATY

DIALOG MIĘDZYKULTUROWY JAKO INTERTEKSTUALNOŚĆ W LITERATURZE EUROPY XIX I XX WIEKU to tytuł i warsztatów teoretycznoliterackich, które odbyły się 25 listopada 2005 roku w Hucisku, w hotelu „Orle Gniazdo”, w sercu Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Gospodarzem konferencji był Zakład Teorii Literatury Instytutu Filologii Polskiej AJD w Częstochowie, kierowany przez prof. dr hab. Lucynę Rożek, inicjatorkę konferencji.

Gości przybyłych na obrady powitali: prof. dr hab. Lucyna Rożek oraz Dyrektor Instytutu Filologii Polskiej AJD w Częstochowie dr Krzysztof Czajkowski, który wyraził nadzieję na cykliczność tej naukowej imprezy.

Centralnym punktem warsztatów był wykład prof. dra hab. Edwarda Kasperskiego z Uniwersytetu Warszawskiego. Referat Profesora Kasperskiego, zatytułowany *Interteksty kultury i literatury. Tradycja a ponowoczesność* był wnikliwym opisem trudnej problematyki intertekstualności i dialogowości jako charakterystycznych cech nowoczesnej kultury. Wykład Profesora Kasperskiego był także prezentacją warsztatu naukowo-badawczego uczonego. Była to szczególnie



Prof. dr hab. Lucyna Rożek organizatorka Konferencji (fot. O. Glebova)

pożyteczna w sensie poznawczym i dydaktycznym część obrad tak dla pracowników naukowych, jak i dla studentów, którzy „naocznie” mogli doświadczyć trudu uprawiania, ale także piękna nauki.



Fot. E. Polczyńska

Od lewej: dr Krzysztof Czajkowski, prof. Edward Kasperski,
dr Joanna Ławnikowska-Koper, dr Artur Żywiotek,
dr Dorota Utracka, dr Olga Glebova

Tematyka warsztatów dotyczyła takich zagadnień jak:

Intertekstualność – pojęcie zaproponowane przez Julię Kristevę – stało się w szerokim rozumieniu tego słowa *d i a l o g i e m*; zjawiskiem powstającym na przecięciu licznych kodów, konwencji, reguł i rejestrów mowy/pisma (...)”

„Wchodząc w nie, zmierzamy nie do Reguł (...), ale ku perspektywie wyznaczonej przez głosy dobiegające z innych tekstów i kodów”, pisał w *S/Z* Roland Barthes.

Nieostrość znaczeniowa, „mgławicowość”, uwikłanie rozmaitych kodów kulturowych skłania do postawienia tego zagadnienia w centrum naszej interdyscyplinar-

nej refleksji. Intertekstualność nie jest, jak zauważył Ryszard Nycz, wyłączną właściwością wypowiedzi literackiej. Teksty i interteksty kultury otwierają odbiorcę na różnorakie doświadczenia egzystencjalne. „Teksty nie naśladują wyłącznie innych tekstów (...). Teksty wystawiają nas także na niezrozumiałość życia, pod którego niesamowitym spojrzeniem milknie zawstydzony i otumaniony człowiek”, pisał Michał Paweł Markowski.

Przedmiotem dalszych dociekań była **problematyka wzajemnych związków i relacji między tekstami, gatunkami i ich referencyjnym odniesieniem do rzeczywistości**. Ta ostatnia kwestia wydała się szczególnie skomplikowana i trudna do opisu.

Pojawiła się zatem próba interpretacji kulturowych intertekstów (tak w wymiarze historycznym jak i ponowoczesnym) związanych z:

- **doświadczeniem przestrzeni** np.: miasta, podróży, świątyni, ziemi, ogrodu, ulicy, wsi, powierzchni, głębi, otchłani, pustki ...
- **doświadczeniem etycznym i religijnym**: modlitwy, przeżycia mistycznego, narodzin, śmierci, choroby, aniołów, demonów, uczty, dobra, zła...
- **doświadczeniem Drugiego (Innego)**: twarzy, spotkania, stereotypu, wolności, ciała...

Przedstawione propozycje motywowane są pragnieniem rozwarstwienia i opisu tych kulturowych i dialogicznych doświadczeń człowieka, które stale przekraczają granice Tekstu.

Materiały pokonferencyjne zostaną opublikowane w VII tomie prac interdyscyplinarnych: *Interteksty kultury i literatury. Tradycja i ponowoczesność* pod redakcją Lucyny Rożek.

Artur Żywiotek



Fot. O. Glebova

DYSKUSJE PEDAGOGÓW O SZANSACH I ZAGROŻENIACH DLA POLSKI

W dniach od 17 do 19 października 2005 r. w Hucisku k/Częstochowy odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. POLSKA NA DRODZE DO SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO. MIĘDZY ROZWOJEM A WYKLUCZENIEM W ZJEDNOCZONEJ EUROPIE. Została ona zorganizowana przez Zakład Pedagogiki Opiekuńczej i Resocjalizacyjnej.

Inauguracji imprezy dokonały najwyższe władze uczelni na czele z prof. dr. hab. Zygmuntem Bąkiem – Prorektorem ds. Rozwoju i Finansów, dr. Andrzejem Margasińskim – Dziekanem Wydziału Pedagogicznego, oraz główną organizatorką spotkania dr Danutą Marzec – Prodziekan ds. Nauki.

AKADEMIA im. JANA DŁUGOSZA
w Częstochowie
INSTYTUT PEDAGOGIKI
ZAKŁAD PEDAGOGIKI OPIEKUŃCZEJ
I RESOCJALIZACJI



Ramowy Program
Międzynarodowej Konferencji Naukowej

POLSKA NA DRODZE
DO SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO
MIĘDZY ROZWOJEM A WYKLUCZENIEM
W ZJEDNOCZONEJ EUROPIE

17 - 19 października 2005 r.
Częstochowa - Hucisko k/Częstochowy

Głównym celem konferencji było wskazanie szans i zagrożeń, jakie niesie za sobą uczestnictwo w społeczeństwie informacyjnym. Jej temat okazał się na tyle istotny i uniwersalny, że udział w niej wzięli przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych (pedagodzy, psychologzy, socjolodzy) zarówno z kraju, jak i z zagranicy.

W pierwszym dniu obrad, podczas poniedziałkowych, popołudniowych wykładów plenarnych przedstawiciele czterech ośrodków naukowych wygłosili pięć referatów. Wśród nich byli goście specjaliści z zagranicy prof. dr hab. Irena Lokšová z Katolickiego Uniwersytetu w Ružomberoku, która wygłosiła referat na temat „Perspektywy nauczania kreatywnego w nowoczesnym społeczeństwie informacyjnym” oraz

Fot. K. Rędziński



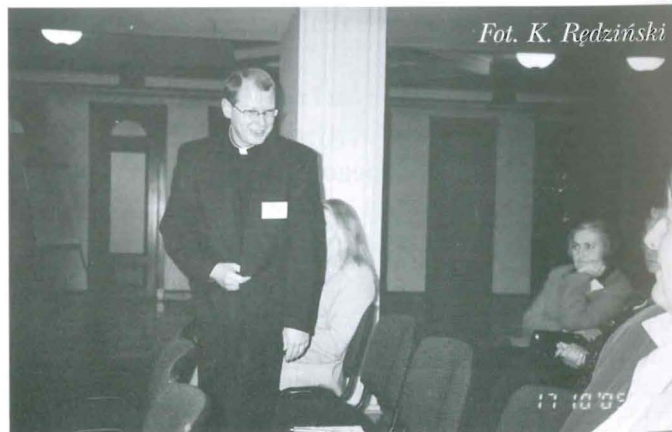
Od lewej: prof. dr hab. Zygmunt Bąk - Prorektor AJD ds. Rozwoju i Finansów, dr Danuta Marzec - Prodziekan ds. Nauki Wydziału Pedagogicznego, dr Andrzej Margasiński - Dziekan Wydziału Pedagogicznego

Fot. A. Kaczyńska



Od lewej: prof. dr hab. Kazimierz Rędziński, prof. dr hab. Franciszek Marek

Fot. K. Rędziński



Prof. dr hab. Amantius Akimjak

prof. dr hab. Stefan Vašek z Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie, który przedstawił referat pt. „Problemy komunikacji osób niepełnosprawnych”. Obecny był także prof. dr hab. Amantius Akimjak. Pracowite, poniedziałkowe obrady plenarne zakończyła uroczysta kolacja w ośrodku „Orle Gniazdo”, gdzie odbywała się konferencja.

Wtorek był kolejnym dniem wyjątkowej pracy uczestników spotkania. Przed południem w ramach wykładów plenarnych pod przewodnictwem prof. dr hab. Kazimierza Rędzińskiego referaty wygłosili goście z zagranicy: prof. dr hab. Radka Wildová i prof. dr hab. Maria Kubinová z Uniwersytetu Karola w Pradze oraz prof. dr hab. Franciszek Marek z Wyższej Szkoły Zawodowej w Opolu, który wygłosił referat pt. „Człowiek i jego miejsce w społeczeństwie informacyjnym”.

Natomiast po południu w ramach trzech sekcji:

- Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych – szanse, zagrożenia i wyzwania,
- Edukacja permanentna jako szansa przygotowania człowieka do przemian cywilizacyjnych,
- Dysproporcje rozwoju: polaryzacje i marginalizacje społeczne, wykluczenie z rynku pracy i innych dziedzin życia,

pod przewodnictwem dr Marii Janukowicz, prof. dr hab. Franciszka Marka i dr hab. Grażyny Mendeckiej swoje referaty wygłosiło blisko 30 prelegentów, przedstawicieli różnych dziedzin naukowych.

W środę przed południem konferencję zakończyła dyskusja panelowa stanowiąca jej podsumowanie. Obecni na niej goście mieli okazję wymienić spostrzeżenia dotyczące wygłoszonych referatów. Ogólnie konferencję oceniono pozytywnie i zgłoszono potrzebę organizowania podobnych sesji w przyszłości. Większość uczestników wyraziła chęć wzięcia w nich udziału.

Reasumując, należy stwierdzić, iż konferencja zgromadziła reprezentatywne grono pedagogów, psychologów i socjologów. Naukowców, których wystąpienia w większości spotkały się z zainteresowaniem uczestników i obserwatorów obrad. Obecni byli znani i cenieni profesorowie, przybyło też liczne grono adiunktów i asystentów. A przede wszystkim przyczyniła się ona do ukazania zadań, walorów i zagrożeń, jakie niesie za sobą uczestnictwo w cywilizacji informacyjnej.

Agnieszka Kaczyńska

ZA CHLEBEM...

Studenckie Koło Badań Społecznych Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie i Naukowe Koło Socjologiczne przy Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej zaprosiło do udziału nie tylko koleżanki i kolegów z innych ośrodków akademickich, ale i wielu pracowników naukowych; magistrów, doktorów i profesorów. Podjęty temat jest bardzo na czasie, problem powszechnie znany i – prawdę mówiąc – zasmucający. W ciągu dwóch dni mówiono o sytuacji młodych Polaków na polskim rynku pracy, roli mediów i organizacji studenckich w przeciwdziałaniu bezrobociu i emigracji absolwentów, „perspektywach obcego” czyli o młodych Polakach w krajach UE, dyskutowano nad tym, czy warto żyć w Polsce. Już sam fakt zadania takiego



Głos zabiera prof. dr hab. Marek S. Szczepański

pytania jest bolesny. Nie uczestnicząc w dyskusjach, nie potrafimy powiedzieć, do jakich konkluzji doszli młodzi Polacy w czasie debat w Częstochowie.



*Przy mównicy Prorektor ds. Nauczania i Wychowania
dr Jerzy Mizgalski*

Projekt plakatu anonsującego konferencję wykonał student AJD Maciej Harabasz z III roku Edukacji Artystycznej w zakresie sztuk plastycznych.



Studenckie Koło Badań Społecznych
Akademii im. Jana Długosza
w Częstochowie



Naukowe Koło Socjologiczne
przy Wydziale Zarządzania
Politechniki Częstochowskiej

Ogólnopolska Studencka Konferencja Naukowa
„Za chlebem... wrócić czy zostać? Młodzi Polacy w poszukiwaniu swojej szansy
rok po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej”
Częstochowa, 19-20 października 2005



Fot. M. Makowski

Pierworodny

Ojcu wziął wszystkie talenty,
Szczególnie kłamstwa i przekręty.

Fanfaron

Rozpoczął rażno z fasonem,
Pech, odszedł z wtulonym ogonem.

Kandydat

W puste słowa duszę wkłada,
Nade wszystko kocha „gadać”.

Zbigniew Grzędziński

Z ŻAŁOBNEJ KARTY



Oksana Bodak urodziła się 2 maja 1942 r. w miasteczku Pomorzany (woj. Lwowskie, Ukraina) w robotniczej rodzinie. Studia na Wydziale Chemicznym Uniwersytetu Lwowskiego ukończyła w 1964. Jej związek z Uniwersytetem Lwowskim trwał ponad 45 lat, licząc od chwili rozpoczęcia studiów w 1959 roku po kres Jej życia w dniu 25 X 2005 r. Jako pracownik Katedry Chemii Nieorganicznej przeszła wszystkie szczeble kariery: od laboranta, przez asystenta, starszego inżyniera, docenta, profesora, by w roku 1989 objąć stanowisko Kierownika Katedry Chemii Nieorganicznej.

Początkiem jej kontaktów naukowych z Polską był rok 1967, gdy rozpoczęła roczny staż naukowy na Politechnice Wrocławskiej i w Instytucie Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN pod kierownictwem prof. Włodzimierza Trzebiatowskiego (dziś Instytut ten nosi imię tegoż właśnie Profesora). W roku 1971 uzyskała stopień naukowy doktora, a w 1984 – doktora habilitowanego. W roku 1986 otrzymała tytuł profesora w dziedzinie chemii nieorganicznej. Jest autorką lub współautorką ponad trzystu prac naukowych, głównie z dziedziny krystalochemii związków międzymetalicznych. Wypromowała blisko trzydziestu doktorów.

Z Wyższą Szkołą Pedagogiczną związana była od 1 października 1994 r. Do chwili śmierci w dniu 25 października 2005 roku była profesorem w Instytucie Chemii Fizycznej i Krystalochemii.

* * *



Doc. dr hab. Adam Opolski (ur. 5 kwietnia 1955 r. – zm. 27 października 2005) pracował na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Mikrobiologii i Biotechnologii w Instytucie Chemii i Ochrony Środowiska AJD krótko, bo zaledwie od 1 X 2004 roku. Nie zdążył dać się poznać szerokiemu gremium pracowników Uczelni, więc przybliżmy Jego sylwetkę, posiłkując się fragmentem recenzji prof. dr. hab. Grzegorza Grynkiwicza z Instytutu Farmaceutycznego w Warszawie.

Doc. dr hab. Adam Opolski był z wykształcenia biologiem, specjalizującym się w immunologii oraz zagadnieniach farmakologii onkologicznej i terapii doświadczalnej. W tej dziedzinie osiągnął bardzo wysoki poziom ekspertyzy, czego dowodem są staże odbyte w czołowych ośrodkach europejskich, kierownictwo Zakładu Onkologii Doświadczalnej w Instytucie Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN oraz imponująca lista osiągnięć naukowych, udokumentowanych publikacjami w czasopiśmie międzynarodowych o wysokich wartościach współczynnika oddziaływania (Impact Factor, IF).

Adam Opolski urodził się we Wrocławiu (1955), tam też ukończył studia na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego (1979), po czym rozpoczął pracę w Zakładzie Immunologii Nowotworów IITD PAN. Doktorat w dziedzinie nauk przyrodniczych uzyskał w macierzystym Instytucie (1985) na podstawie rozprawy, w której dokonał analizy porównawczej ekspresji antygenów głównego kompleksu zgodności tkankowej w komórkach normalnych i nowotworowych u myszy (promotor: prof. dr hab. Czesław Radzikowski).

Po ponad dziesięcioletnim pobycie za granicą, na który złożyła się praca naukowa w Narodowym Instytucie Badań Naukowych i Medycyny Doświadczalnej w Paryżu oraz onkologiczna praktyka kliniczna w Villejuif, we Francji, doktor Opolski podjął ponownie pracę w Laboratorium Immunologii Nowotworów IITD PAN we Wrocławiu, na stanowisku starszego specjalisty, a wkrótce po tym adiunkta, aby na początku roku 2000 objąć jego kierownictwo. Stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy dotyczącej przydatności modeli doświadczalnych w badaniach nad nowymi strategiami leczenia przeciwnowotworowego uzyskał w 2001 r., a w 2004 został Kierownikiem Zakładu.

Docent A. Opolski był bardzo aktywny zawodowo i znaczna część tej aktywności miała charakter działalności społecznej na rzecz środowiska naukowego. Należy tu wymienić pracę w Komisjach Etycznych oraz Komisji Biologii Zwierząt Doświadczalnych i Komitecie do Spraw Współpracy z Międzynarodową Radą Nauk o Zwierzętach Laboratoryjnych, członkostwo polskich i międzynarodowych towarzystw naukowych. Na specjalne wyróżnienie zasługuje status eksperta Unii Europejskiej w szóstym Programie Ramowym.

Ścisłe merytoryczna działalność naukowa doc. Opolskiego była rozległa tematycznie, a bogaty dorobek (siedemdziesiąt pięć oryginalnych i szesnaście przeglądowych publikacji) prezentował w naukowych czasopismach recenzowanych o obiegu międzynarodowym. Główną osią tematyczną badań naukowych prowadzonych przez Zmarłego były: mechanizmy i efekty działania przeciwnowotworowego, przeciwprzerzutowego, szczególnie w odniesieniu do nowych związków chemicznych. Ważne są także aspekty aplikacyjne omawianych prac, szczególnie synergizmy działania nowych związków ze znanymi lekami przeciwnowotworowymi, nowe koniugaty i proleki oraz nowoczesne i innowacyjne formułacje farmaceutyczne. Doc. Opolski był współautorem 18 zgłoszeń patentowych, co bardzo dobrze świadczy nie tylko o wartości użytkowej uzyskanych wyników, ale także o organizacji konsorcjów, w których prowadził badania.

Młody naukowiec wypowiedział walkę nowotworom. Kto wie, ilu ludziom mógłby pomóc, gdyby nie przedwczesna śmierć.

* * *



6 listopada zmarł prof. dr hab. Władysław Szlufik. Pochowany został we Wrocławiu, gdzie – mimo odległości – pożegnała Go bardzo liczna delegacja z AJD w Częstochowie, z JM Rektorem na czele. Głównym koncelebrantem mszy żałobnej był ks. prof. dr hab. Stanisław Pamuła z naszej Uczelni.

Podczas mszy św. pogrzebowej, odprawionej za śp. Władysława Szlufika w kościele św. Wawrzyńca we Wrocławiu w dniu 11 XI 2005 r. Ksiądz Profesor wygłosił homilię następującej treści:

„Jest u nas w kraju jedno święto takie, kiedy się rozumieją Polacy z Polakiem”, Ernest Bryll.

Kochana Rodzino, Magnificencjo, Czcni Najgodniejsi Profesorowie, Doktorzy, Pracownicy naukowcy, Studenci i Drodzy Uczestnicy pogrzebu śp. Prof. Władysława Szlufika

1. Dzień Zaduszny i dzień pogrzebu

Współczesny poeta polski Ernest Bryll, jeden ze swych utworów zatytułował „Rzecz listopadowa”. Tytuł po części zdradza treść. Poeta ukazuje cmentarze, ludzi, którzy tam zacierają, by zapalić lampion, położyć kwiaty, szeptać pacierze, w milczeniu wspominać tych, którzy wśród nas byli. Jednak autor „Rzeczy listopadowej” przy wejściu na cmentarz umieszcza dwa upiory, dwa widma, które rozpoczynają dialog o tym wszystkim, co tu się dzieje, kogo tu grzebano, kto tu przychodzi w odwiedziny. I padają wówczas słowa: *Jest u nas w kraju jedno święto takie, kiedy się rozumieją Polacy z Polakiem.*

Trzeba powiedzieć, iż Bryll czuł głębie ludzkiej myśli, naszych serc, emocje Polaków. Polacy głęboko przeżywają Boże Narodzenie, wigilię, łamanie się opłatkiem. Padają najgłębsze życzenia kierowane do swych bliskich. Polacy przeżywają uroczystości święta Zmartwychwstania, wszak ta rzeczywistość religijna prowadzi nas przez śmierć do życia, do pustego grobu, zaś aniołowie mówią do trzech niewiast, iż w grobie Jezusa nie ma, tym samym wskazują na nasze przyszłe życie.

Jednak trzeba też powiedzieć, iż obok Bożego Narodzenia, obok świąt Wielkanocnych, wreszcie obok Dnia Listopadowego jest również dzień, który nas jednoczy, zespala, łączy, a jest nim dzień pogrzebu. Faktycznie, trawersując słowa Brylla, w tym dniu.... *Polacy się rozumieją z Polakiem.* Kochani, rozumiemy się dziś, otaczając trumnę śp. Prof. dr hab. Władysława Szlufika.

Nasz filozof Władysław Tatarkiewicz zastanawiał się nad tym, jakie byłoby najprostsze kryterium, swoisty klucz podziału ludzi żyjących na tym globie. Doszedł do wniosku, iż odpowiedzią na to pytanie, będzie stwierdzenie, czy oni jeszcze żyją, czy też już nie. Stąd dzieli ludzi najpierw na tych, którzy są obecni wśród nas i na tych którzy są już w zaświatach. To, iż odeszli, nie znaczy dla polskiego filozofa, iż ich życie jakby zmarło. Oni pozostają



Fot. E. Krotla



Fot. E. Krotla

Głównym koncelebrantem Mszy św. żałobnej był ks. prof. dr hab. Stanisław Pamuła

z nami przez dzieło swego życia, które tworzyli, które nawet po ich śmierci trwa. Tym dziełem prof. Szlufka jest obecna tu najbliższa rodzina, jest żona, córki, wnuczki. Jednak tym dziełem jest też liczna obecność częstochowskiej Akademii, ludzi Uniwersytetu Wrocławskiego, czy Wszechnicy Świętokrzyskiej. Jak napisano w książce jemu poświęconej pod charakterystycznym tytułem: „Nauczyciel – Szkoła – Język – Kultura”: „Jest powszechnie znany, lubiany i ceniony jako lojalny Kolega i Przyjaciel, życzliwy i przenikliwy i skory do pomocy pedagog, jako świetny badacz i organizator”. W nekrologu, który zamieścił w prasie prowadzony przez Niego Instytut, czytamy: „W Zmarłym tracimy Mistrza, Wielkiego Pedagoga, Człowieka oddanego, a przede wszystkim Przyjaciela”. Tak był widziany, gdy wśród nas stapał, pracował, patrzył w przyszłość. Jednak 6 listopada o godz. 15.00, zaczęło się coś w Jego życiu z opisu św. Łukasza, który opisuje moment śmierci Jezusa. A czytamy tam: „Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojcze w ręce Twoje powierzam ducha mego” (Łk 23, 44). Nasz Zmarły, jak powiada będący u Niego kapłan przed śmiercią, także powierzył swego ducha Ojcu Niebieskiemu.

2. Niech się nie trwoży serce wasze...

Aczkolwiek mamy świadomość dzieła życia naszego Zmarłego, to jednak w nas pozostaje żal, iż już go tu nie ma, iż idzie w zaświaty. Spieszy do nas w tej refleksji z pomocą starożytny Owidiusz i powiada: *Morte carent animae*, Dusze nie podlegają śmierci. Dlatego słyszeliśmy w Ewangelii: „Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we mnie wierzcie. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele” (J 14, 1–2). Jezus pragnie dziś uciszyć, uspokoić, nasze może rozdygotane serca, gdy przychodzi nam patrzeć na śmierć bliskich. Pragnie nam powiedzieć, iż nasi zmarli nie idą w jakąś tragiczną pustkę, kosmiczną przepaść, ale idą do domu Ojca. Tam zaś dla nich przygotowane są mieszkania. Po to bowiem Jezus przyszedł na świat, po to się narodził w Betlejem, po to konał na Golgocie, by człowiekowi otworzyć bramy zbawienia, by człowiek mógł powrócić do autora, twórcy, mistrza naszego życia. Po to by mógł człowiek któregoś dnia i godziny zapukać do Domu Ojca, gdy ziemski wymiar życia skończony. Ale duch człowieka nie umiera, on żyje, pozostaje na wieki, wszak tam, rachuba naszego czasu już na niewiele się przydaje.

Stąd jakże często obrazowo przedstawia tę rzeczywistość Ewangelia, która mówi o losie ziarna wrzucanego przez siewcę w ziemię. Ono musi w ziemi obumrzeć, ale po to, by się obudziło i zaczęło nowe

życie. Tym obudzeniem się do nowego życia poprzez śmierć, jest nasze życie wieczne. Tam bowiem, już się więcej nie umiera. Ludzkiego życia, nie wyznaczają do końca dwie daty, mianowicie narodzin i śmierci. Owszem, człowiek się rodzi, człowiek umiera ale po to, by później mógł żyć wiecznie. Stąd w Piśmie św. czytamy, iż w Bożym porządku: dni są jako lata a lata jako dni.

Oscar Wilde pisze, iż zmarli są od nas z odłączeni tak, jak dziecko od piersi matki. Nie znaczy to jednak – powiada pisarz – iż między nami, a nimi nie ma kontaktu. Matka nie karmi piersią swego dziecka, ale przecież nie traci kontaktu, je kocha, z nim pozostaje, a dziecko do niej ciągle wyciąga ręce. W tym kontekście może łatwiej zrozumieć św. Pawła, który pisze o trzech cnotach w ludzkim życiu, a są nimi: wiara, nadzieja i miłość. Zaś z tych trzech, największa jest miłość (I Kor 13, 13). Miłość to wartość, którą winniśmy obdarzać Zmarłego, wszak on tego najbardziej potrzebuje.

3. *Amicis cognoscitur amore, more, ore, re*

We wspomnianej jubileuszowej pozycji prof. Szlufka, jeden z autorów zamieszczonych tam laudacji, swą rozpoczyna od łacińskiego powiedzenia: *Amicus cognoscitur amore, more, ore, re*. Jest to arcyciekawa gra słów zawartych w tym jednym wyrazie: *amore* – miłości. Z tego słowa Rzymianie skreślali kolejne litery i wyszło im owe przysłowie. *Przyjaciela poznaje się po miłości, obyczajach, obliczu, czynach*. My zaś tu zebrani na tej liturgii pogrzebowej, pragniemy za mędrcom powiedzieć: Przyjacielu Władysławie! Dziękujemy Ci za każdą z tych czterech wartości, wszak nawet gdy Ciebie w dotychczasowej postaci nie będzie wśród nas, będziesz przez swoją miłość człowieka, wszak człowieczeństwo Twe było wielkie. Będziesz przez postawę nauczyciela, wszak wiele nas nauczyłeś. Będziesz przez mądrość pedagoga, wszak Twe wychowywanie, grecka *paidea*, była Twoim celem. Wreszcie będziesz wśród nas przez postawę naukowca, gdyż wydane przez Ciebie pozycje, czy pod Twoją redakcją, będą o Tobie mówić i stawać się będziesz wśród nas tym, który dalej jest, bo publikował.

Pozostajesz też w tym sławnym grodzie Wrocławiu, o którym tak lubiłeś opowiadać. Pozostajesz na tym cmentarzu, gdzie tylu mieszkańców tego miasta spoczywa. Przykryło Cię wieko trumny, przykryje Cię płyta grobowca, szumieć i płakać będą cmentarne drzewa. Alejadro Rodriguez napisał sztukę pt.: „Drzewa umierają stojąc”. Byłeś osobliwym drzewem, krzaczastym, mocno ukorzenionym, które w naszej pamięci, tak szybko nie umrze. Będziesz w naszym wspomnieniu tak, jak w Twoim pozostawały Góry Świętokrzyskie, które Cię wydały, a któreś pokochał niczym swoją matkę i ojca. Staniesz tam w zaświatach, naprzeciw miłośnika tych Gór, Majora Ponurego. Zaś patrząc na niego, przypomnij mu, co przed śmiercią powiedział: *...i pozdrowicie Góry Świętokrzyskie*. Pozdrowienia z tych Gór, prosimy Cię, zanieść mu, bo tyś je też pokochał, wszak tam stawiałeś pierwsze kroki, by zejść daleko i wysoko. Dziś zaś spoczywaj w pokoju. Amen.

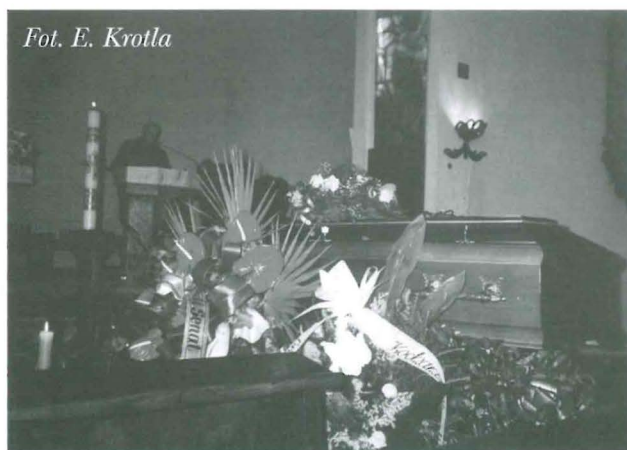
W kościele śp. prof. dra hab. Władysława Szlufika pożegnał w imieniu społeczności AJD w Częstochowie JM Rektor prof. dr hab. Janusz Berdowski. Przytoczmy Jego słowa.

Szanowni Państwo, Droga Rodzino,

Są takie dni gdy Słońce gaśnie ...a nieboskłon wali nam się na głowę ...i wszystko lega w gruzach, ...– i nic już nie ma celu, ...– i nic już nie ma sensu, ...– i wszystko staje się mało ważne. Są to chwile gdy odchodzi od nas ktoś bliski, ktoś z kim przeżyliśmy wiele lat w miłości lub przyjaźni.

Dziś przyszliśmy pożegnać i oddać hołd naszemu współpracownikowi, koledze, przyjacielowi, profesorowi Władysławowi Szlufikowi.

Cóż powiedzieć można żonie, córkom, wnuczkom, rodzinie, licznie przybyłym przyjaciołom „jeżeli śmierć jest to jedyna sytuacja gdy, bezsilna mizéria słów wobec zdarzenia jest tak ogrom-



Fot. E. Krotla

na”?! Jak w kilku zdaniach można przedstawić całe życie Przyjaciela? Jak opisać Jego dokonania, ciepło i serdeczność, którymi obdarzał tak szczerze innych?

Profesor Władysław Szlufik studiował w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, gdzie uzyskał dyplom magistra historii, a następnie stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Stopień doktora habilitowanego uzyskał w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Z częstochowską Wyższą Szkołą Pedagogiczną, a następnie Akademią im. Jana Długosza związał się od 1985 roku.

W pracy naukowej zajmował się historią oświaty i wychowania oraz pedagogiką przedszkolną i wczesnoszkolną. Jest autorem licznych prac naukowych. Do jego dorobku można zaliczyć ponad 20 monografii, podręczników i skryptów akademickich. Opublikował wiele artykułów naukowych w kraju oraz za granicą.

Do jego najważniejszych sukcesów należy zaliczyć wypromowanie ponad 2 tys. magistrów – był wychowawcą wielu pokoleń nauczycieli. Był także promotorem 9 doktorów i opiekunem naukowym 4 doktorów habilitowanych.

Ważnym osiągnięciem, które stało się jego dziełem, było utworzenie w Akademii im. Jana Długosza Instytutu Edukacji Przedszkolnej i Szkolnej. Był pierwszym dyrektorem tego Instytutu i funkcję tę pełnił do śmierci. Dzięki Jego zaangażowaniu Instytut nawiązał współpracę z uczelniami zagranicznymi.

Sukcesy profesora zostały docenione. Uhonorowano Go m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

W pamięci pracowników Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie zapisał się jako człowiek niezwykle życzliwie nastawiony do świata oraz problemów drugiego człowieka, miłośnik nauki, pełen ciepła kolega i przyjaciel.

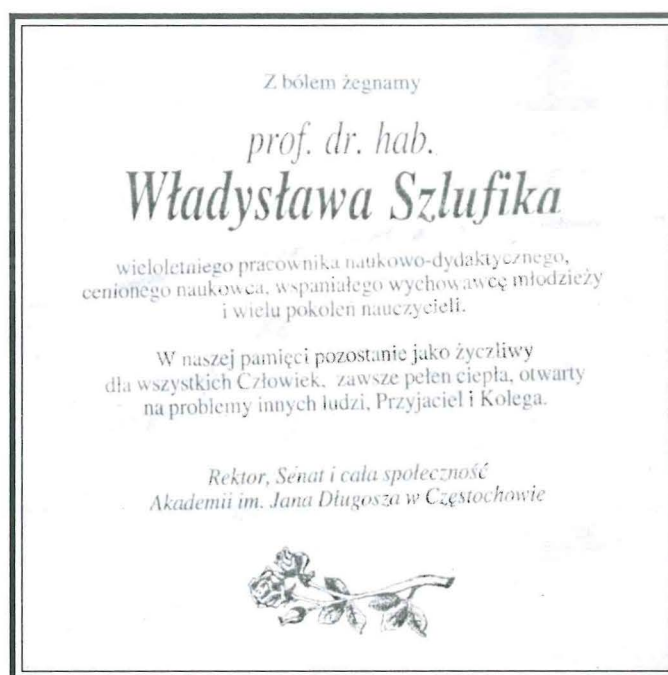
Z niedowierzaniem i ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci profesora Władysława Szlufika. Trudno jest pogodzić się z wyrokiem niebios, gdy odchodzi od nas człowiek, który był dla nas współpracownikiem, źródłem wsparcia, cennych rad, ciepła, a ponad wszystko bliskim kolegą.

Strata związana z odejściem Profesora jest bardzo bolesna dla całego środowiska naszej Uczelni, zarówno dla pracowników jak i studentów oraz absolwentów.

Jestem głęboko przekonany, że pamięć o naszym Profesorze będzie trwać przez długie lata w sercach i umysłach pracowników i studentów Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, z którą to Uczelnią jako nauczyciel akademicki tak bardzo się związał.

Wiem Drogi Profesorze, że będziesz na nas czekał u bramy czasu, którą każdy przekroczyć musi, by znaleźć się po stronie światłości.

Nad trumną w imieniu pracowników Instytutu Edukacji Przedszkolnej i Szkolnej swego Mistrza pożegnała dr Anna Pękała.



RES ACADEMICAE

Śp. prof. dr hab. Władysław Szlufik był z nami w różnych sytuacjach: jako członek Senatu; Dyrektor Instytutu; w trakcie znaczących uroczystości uczelnianych i kameralnych spotkań z przyjaciółmi.



Fot. A. Pietrzyk

EDUKATOR ROKU 2005

Beata Czechowska-Derkacz, rzecznik prasowy Uniwersytetu Gdańskiego, przesłała nam informację, którą dzielimy się z naszymi Czytelnikami.

Profesor Jerzy Błażejowski, Przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, kierownik Katedry Chemii Fizycznej na Wydziale Chemii Uniwersytetu Gdańskiego, otrzymał nagrodę EDUKATOR ROKU 2005 w kategorii „Europejski wymiar edukacji”.

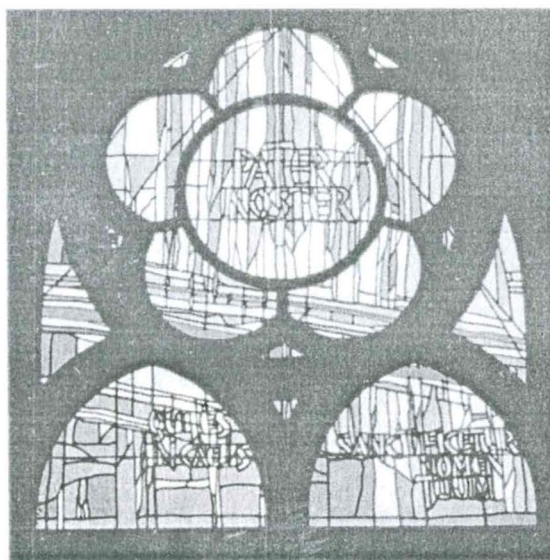
Przyznanie statuetki Edukatora Roku 2005 Profesorowi Błażejowskiemu jest wyrazem uznania za wybitny wkład w rozwój szkolnictwa wyższego. Wyróżniono zaangażowanie i trud włożony w dostosowywanie polskiego szkolnictwa wyższego do poziomu europejskiego. Kapituła konkursu doceniła również wysiłek włożony w proces tworzenia nowoczesnych standardów kształcenia i europejskiego modelu edukacji na poziomie wyższym.

Uroczystość wręczenia statuetki EDUKATOR 2005 w kategorii „Europejski wymiar edukacji” odbyła się 26 października 2005 r. w Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej. W trakcie uroczystości prof. Błażejowski wygłosił wykład pt. „Wyzwania stojące przed szkolnictwem wyższym w świetle nowej ustawy i Procesu Bolońskiego”.

Nagroda EDUKATOR ROKU przyznawana jest przez Wyższą Szkołę Biznesu w Dąbrowie Górniczej od 2000 roku. Ideą przewodnią konkursu „Edukator Roku” jest promocja działań zmierzających do wspierania polskiej edukacji. Dotychczasowymi laureatami tego wyróżnienia byli m.in. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski oraz prof. zw. dr hab. Jacek Wódz.

Nagroda przyznawana jest w czterech kategoriach:

- „Europejski wymiar edukacji” – za podejmowanie działań na rzecz wprowadzania europejskiego wymiaru kształcenia w polskim szkolnictwie wyższym oraz rozszerzania współpracy europejskiej w dziedzinie edukacji;
- „Animator” – za podejmowanie działań na rzecz dynamizowania rozwoju polskiej edukacji wyższej,
- „Mecenat szkolnictwa wyższego” – za materialne i finansowe wspieranie rozwoju polskiego szkolnictwa;
- „Najlepszy student” – za podjęcie szczególnych działań na rzecz społeczności studenckiej lub za wysokie osiągnięcia naukowe lub wynalazcze.



Witraż, proj. W. Lubos, 1985

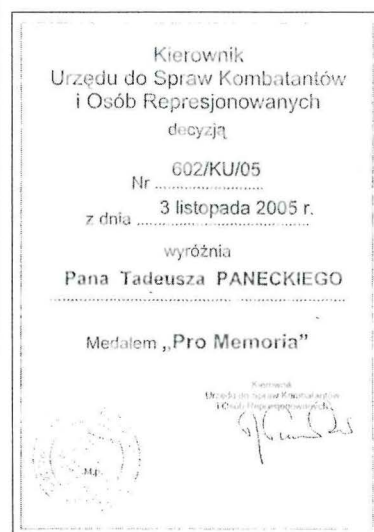
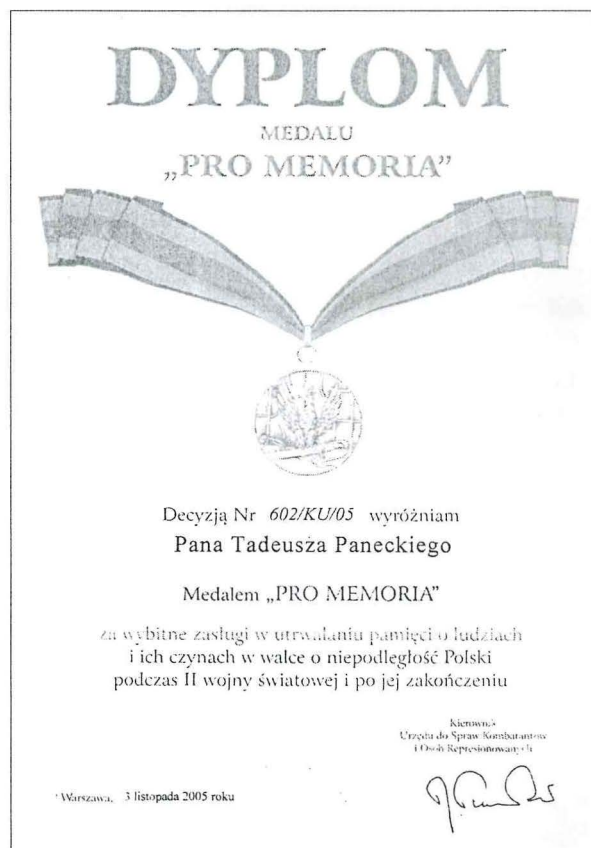
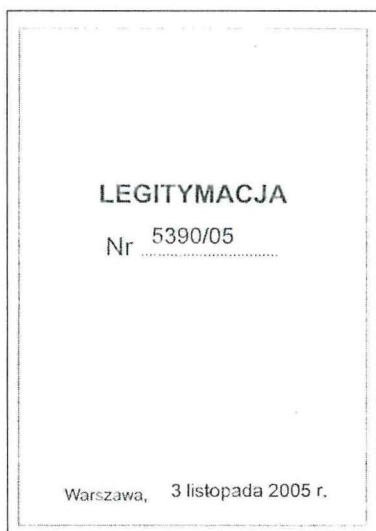
(napis w języku łacińskim: „OJCZE NASZ, KTÓRY JESTEŚ WNIEBIE ŚWIĘĆ SIĘ IMIĘ TWOJE...”)

SZCZEGÓLNE WYRÓŻNIENIE

17 listopada 2005 roku w Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Minister Jan Edward Turski wręczył prof. dr. hab. Tadeuszowi Paneckiemu medal „Pro Memoria”.



Fot. A. Pietrzyk



NASZ LAUREAT

„Nagroda im. Karola Miarki jest przyznawana od 1999 r. przez Zarząd Województwa Śląskiego trzem osobom w roku, które upowszechniając kulturę i naukę nawiązują w swej działalności do idei realizowanych przez patrona nagrody oraz wnoszą trwałe, humanistyczne wartości do kultury narodowej. Nagroda wręczana jest uroczystie 23 października każdego roku w Pielgrzymowicach – w dniu i miejscu urodzin Karola Miarki” – podajemy za źródłem (www.silesia-region.pl/kult.php) jednocześnie uczulając, że co do daty urodzenia mamy wątpliwości, bo podawana jest różnie. No cóż, po 180 latach jeden czy dwa dni to niewielka różnica, ale chciałoby się, by źródła były wiarygodne.

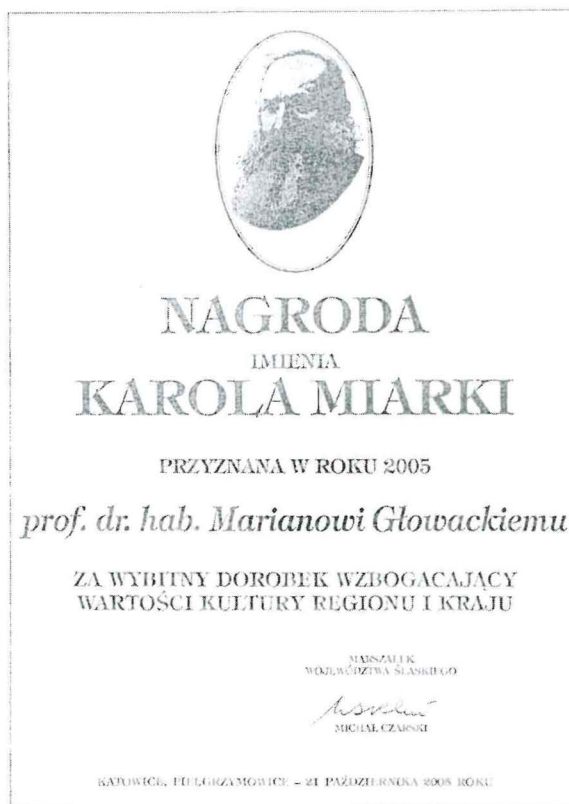


Jednym z trzech tegorocznych laureatów był prof. dr hab. Marian Głowacki z Instytutu Fizyki AJD, Prezes – od 1993 roku – Częstochowskiego



był także Naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Miasta Częstochowy mgr Ireneusz Kozera.

Prof. Marian Głowacki jest piątym członkiem CzTN uhonorowanym tą nagrodą. Poprzednio otrzymali ją: dr Franciszek Sobalski, dr Marcei Antoniewicz, ks. prof. dr hab. Jan Związek, prof. dr hab. Andrzej J. Zakrzewski (z wyjątkiem pierwszego, wszyscy są pracownikami naszej Uczelni).



Towarzystwa Naukowego. Z wnioskiem wystąpił Regionalny Ośrodek Kultury, stąd mgr Anna Ope-racz, Dyrektor ROK, przedstawiała sylwetkę laureata na uroczystości wręczania nagrody. Obecny





Marian Głowacki urodził się 2 sierpnia 1942 roku, w Częstochowie. Po jedenastu latach uczęszczania do szkoły podstawowej, a potem Liceum im. Henryka Sienkiewicza w Częstochowie, w 1959 roku zdał maturę. Początkowo ukończył Studium Nauczycielskie w Częstochowie na kierunku fizyka, a potem na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach odbył studia i w 1970 r. uzyskał stopień magistra fizyki. Do 1973 r. pracował w szkolnictwie średnim jako nauczyciel fizyki, a potem w Instytucie Fizyki, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie.

W 1981 r. po przedstawieniu dysertacji z dziedziny fizyki powierzchni na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego, uzyskał stopień naukowy doktora nauk fizycznych. Po doktoracie objął stanowisko kierownika Zakładu Dydaktyki Fizyki i Astronomii w Instytucie Fizyki, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie i zajął się dydaktyką fizyki. W tej dziedzinie w 1990 r. uzyskał habilitację w Akademii Nauk Pedagogicznych w Moskwie, a rok później został mianowany profesorem nadzwyczajnym na WSP w Częstochowie.

Obecnie jest zatrudniony w dalszym ciągu w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie (dawna WSP). Jego zainteresowania naukowe dotyczą wykorzystania teorii informacji w nauczaniu. Efektem tych zainteresowań jest książka „Przekaz informacji w nauczaniu fizyki” i „Przekazu informacji w turystyce”. Za pracę w dziedzinie przygotowywania studentów do zawodu nauczyciela fizyki został uhonorowany Brązowym (1978) i Złotym (1985) Krzyżem Zasługi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1999).

W roku 2004 Dziekan Wydziału Przyrodoznawstwa Uniwersytetu w Ostrawie, w Republice Czeskiej, powołał go na członka Rady Naukowej Pedagogicznych Studiów Doktoranckich.

Od 1990 roku jest członkiem Międzynarodowej Grupy Badawczej Dydaktyków Fizyki GIREP, uczestnicząc czynnie w jej pracach i konferencjach.

Od 1974 roku jest członkiem Częstochowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Fizycznego, a od 1982 r. członkiem Zarządu. W latach 1997–1998 pełnił obowiązki Prezesa Oddziału. Od wielu lat jest członkiem Komitetu Okręgowego Olimpiady Fizycznej.

Jest również propagatorem wiedzy astronomicznej. W 2004 została powołana Sekcja Astronomiczna Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego organizująca odczyty oraz pokazy nieba i ciekawych zjawisk astronomicznych.

W roku 2004 i 2005 odbyły się Konkursy Astronomiczne dla młodzieży. Prezydent Miasta oraz Starosta Powiatowy zgodził się objąć patronatem te konkursy.

Do PTTK wstąpił w 1968. W tymże roku zdobył małą brązową odznakę GOT. Małą srebrną zdobył w 1979, małą złotą w 1982 i dużą brązową w 1983. W 1982 uzyskał uprawnienia Przewodnika Terenowego, a w 1984 r. Przewodnika GOT. W 1995 ukończył kurs i uzyskał uprawnienia Instruktora Przewodnictwa. Od 1987 jest członkiem Koła Przewodników Terenowych i Beskidzkich im. Jana Długosza w Częstochowie a potem Oddziału Przewodnickiego. Obecnie jest członkiem Komisji Egzaminacyjnej na uprawnienia przewodnickie w województwie śląskim. Za pracę społeczną w dziedzinie turystyki był wielokrotnie nagradzany, między innymi otrzymał: srebrną i złotą Odznakę „Zasłużony w pracy PTTK”, Srebrną (1996) i Złotą (2005) Honorową Odznakę PTTK, srebrną Odznakę Zasłużony działacz Kultury fizycznej w 1996 w 1996 oraz Srebrną (1992) i Złotą (2001) Odznakę „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”.

Od 1974 jest członkiem Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego, a od 1993 pełni obowiązki Prezesa tego Towarzystwa, mającego za zadanie badanie regionu częstochowskiego pod różnymi aspektami, popularyzowanie jego walorów i wydawania periodyku Ziemia Częstochowska. Częstochowskie Towarzystwo Naukowe współpracuje również z Oddziałem Przewodnickim w zakresie szkolenia przewodników. W czasie 12-letniej kadencji Towarzystwo wydało 14 tomów Ziemi Częstochowskiej, zorganizowało kilkadziesiąt odczytów popularyzujących region. Profesor Głowacki popularyzuje również wiedzę fizyczną i wiedzę o regionie. Audycje w częstochowskim Radiu FIAT w latach 2000–2002 zaowocowały popularno-naukową książką „Rozmowy o fizyce”. Za tę działalność, w 1996 został odznaczony Odznaką Honorową „Zasłużonemu w rozwoju województwa częstochowskiego”.

Częstochowskie Towarzystwo Naukowe, którego jest Prezesem współpracuje z Oddziałem Przewodnickim w zakresie szkolenia przewodników, Biblioteką Publiczną, Muzeum Częstochowskim i Akademią Pedagogiczną w Częstochowie, która jest członkiem wspierającym Towarzystwa.

Od 2002 roku prof. Głowacki pracuje również na stanowisku profesora Wyższej Szkoły Hotelarstwa i Turystyki w Częstochowie, gdzie pełni obowiązki kierownika Zakładu Aktywnych Form oraz Obsługi Ruchu Turystycznego. Jego wiedza i doświadczenie w dziedzinie turystyki, dydaktyki i teorii informacji, znajduje obecnie wykorzystanie do przygotowywania studentów do zawodu pracownika turystyki.

Jest autorem 85 publikacji i 12 książek. [...]

Powszechnie znana działalność profesora w dziedzinie krzewienia wiedzy o regionie, jego zaangażowanie w pracy społecznej dla regionu i wszechstronne zainteresowania pozwalają wysunąć jego kandydaturę do wnioskowanej nagrody im. Karola Miarki. [...]

AWANSE

Od czasu ukazania się poprzedniego numeru w ewidencji Działu Nauki przybył jeden doktorat, za to jaki! Mgr Arkadiusz Wudarski z Zakładu Doradztwa Zawodowego 26 października 2005 roku po zdaniu wymaganych egzaminów celując obronił pracę doktorską w Uniwersytecie w Hamburgu. To nie wszystko. Zgodnie z prawem niemieckim doktorat nabiera mocy po opublikowaniu (bądź przyjęciu do druku) pracy doktorskiej. I z tym wymogiem nasz asystent się błyskawicznie uporał, choć koszt tego przedsięwzięcia jest niebagatelny (ok. 3400 Euro).

Niestety, choć jesteśmy z Niemcami we wspólnej Unii, uzyskany stopień naukowy w Niemczech wymaga nostryfikacji w Polsce. Tak więc przed Panem Arkadiuszem kolejne wyzwanie.

CZĘSTOCHOWSKA WYSTAWA ZA OCEANEM

Częstochowska wystawa „Żydzi Częstochowanie”, której byliśmy współorganizatorem, wzbudziła tak duże zainteresowanie, że nie tylko w plebiscycie czytelników „Gazety Wyborczej” uznana została za największe wydarzenie roku, ale postanowiono ją pokazać w innych miastach. Najpierw, jesienią ubiegłego roku, pojechała do Warszawy, do Żydowskiego Instytutu Historycznego, zaś w listopadzie br. – do Nowego Jorku. Na otwarcie wystawy w dniu 3 listopada zaproszeni zostali: JM Rektor prof. dr hab. Janusz Berdowski, Prorektor ds. Nauczania i Wychowania dr Jerzy Mizgalski („kolekcjoner i znawca częstochowskich judaiców” – jak napisano w nowojorskiej gazecie), Dziekan Wydziału Wychowania Artystycznego prof. Jarosław Kweclich. Był także Prezydent Miasta dr Tadeusz Wrona oraz p. Anna Maciejowska, Dyrektor Zespołu Szkół Plastycznych im. Jacka Malczewskiego, bowiem prezentowane były także prace uczniów, inspirowane tematyką żydowska. W sumie delegacja liczyła 16 osób.



JM Rektor prof. dr hab. Janusz Berdowski z b. ambasadorem Izraela w Polsce prof. Szewachem Weisssem

Delegacja w trakcie krótkiego pobytu spotkała się z Polonią w Centrum Polsko-Słowiańskim, z Żydami częstochowianami w Konsulacie Polskim i przyjęta była przez kardynała nowojorskiego Edwarda Eagana w Bazylice pw. Św. Patryka, który –

choć reprezentuje wyznanie rzymskokatolickie – podarował na cel wystawy 10 tys. dolarów i cenny egzemplarz Starego Testamentu.

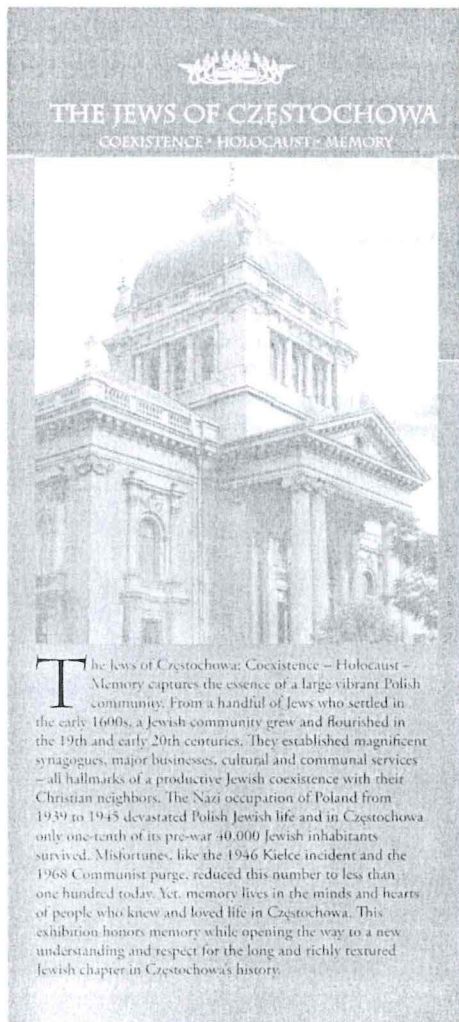
Żydzi częstochowianie mają swoją stronę internetową: www.czystochowajews.org. Tamże znaleźliśmy interesującą wypowiedź dr. Jerzego Mizgalskiego, którą za jego przyzwoleniem przytaczamy.

„Co spowodowało, że zainteresowałem się problematyką żydowską? To, i podobnej treści pytania otrzymuję często. Otrzymałem je także od Pana Zygmunta Rolata w dniu 3 listopada na sympozjum historycznym w Konsulacie Rzeczypospolitej Polski w Nowym Jorku w związku z otwarciem wystawy „Żydzi Częstochowianie”. Pozwolisz, że odpowiem tak, jak odpowiadałem w Nowym Jorku.

Zacząłem się od kwerendy archiwalnej, którą przeprowadzałem w różnych polskich archiwach poszukując materiałów do problematyki samorządu oświatowego w II Rzeczypospolitej. Stwierdzi-



Od lewej: JM Rektor prof. dr hab. Janusz Berdowski; konsul RP Krzysztof Kasprzyk; Proroktor ds. Nauczania i Wychowania dr Jerzy Mizgalski



łem wówczas, że wśród wielu zachowanych dokumentów archiwalnych są także dokumenty potwierdzające szeroką działalność oświatową prowadzoną przez Żydów. Podczas dyskusji z moimi przyjaciółmi dr. hab. Januszem Lipcem i dr. Zbigniewem Jakubowskim ustaliliśmy roboczy problem badawczy: oświata żydowska w II Rzeczypospolitej. Łatwo powiedzieć, ale od czego rozpocząć pracę?

Z wstępnego stanu badań zorientowałem się, że polskojęzyczna literatura nie była wówczas (początek lat 90. XX wieku) zbyt bogata. Udałem się do Żydowskiego Historycznego w Warszawie. Spotkałem w nim wspaniałego człowieka Pana Zygmunta Hofmana. Po długich rozmowach z Panem Zygmuntem byłem przekonany, że owego bardzo złożonego problemu nie da się opracować bez głębszych studiów historii i kultury żydowskiej.

Śmierć Pana Zygmunta Hofmana, później Janusz Lipca i Zbyszka Jakubowskiego zmobilizowała mnie do bardziej intensywnej pracy. Panowie Zygmunt Hofman i Janusz Lipiec pomimo starszego wieku, a Zbyszek ciężkiej choroby, byli do końca swoich dni pełni zapału do pracy, traktując stwierdzenie „ocalić od zapomnienia” nie jako doraźne hasło, lecz jako program badawczy.

Janusz Lipiec, żołnierz podziemnej Polski (ZWZ AK), w latach okupacji hitlerowskiej, więzień Pawiaka, obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Dachau, wręcz codziennie przypominał mi, że historia polskich Żydów to część historii państwa polskiego, holocaust to największa zbrodnia w dziejach historii najnowszej.

To tragedia dla narodu żydowskiego i ogromna strata dla cywilizacji całego świata i Polski. Wkładu Żydów do dorobku cywilizacji świata i państwa polskiego nie można zapomnieć. Pokazać prawdę o życiu społeczności żydowskiej w Polsce przed holocaustem to

obowiązek wobec Żydów, którzy przeżyli piekło II wojny światowej, jak i wobec narodu polskiego, który przed wiekami przyjął gościnnie na swoje ziemie potomków Dawida.



The exhibition's inaugural presentation has been graciously hosted by the Consul General of the Republic of Poland in New York, The Honorable Krzysztof W. Kasprzyk, Sigmund Rolat and Alan Silberstein.

Additional sponsorship for the American tour has been generously offered by:

Tad Taube
Victor Markovitz
Richard Parasol
Ruth Parasol
Peter Johnson, Esq.
Peter Johnson, Jr., Esq.
Leon Rubach
Murray Mruvka
Lea Wolinetz

Consulate General of the Republic of Poland in New York
Invites you to view the exhibition
THE JEWS OF CZĘSTOCHOWA
COEXISTENCE • HOLOCAUST • MEMORY
November 2–10, 2005

This exhibition recounts the spirit and vitality of Częstochowa's Jewish community, once an integral part of this important city. Before World War II, Częstochowa was home to over 35,000 Jews, a third of the city's population. Today, fewer than 100 Jews live there.

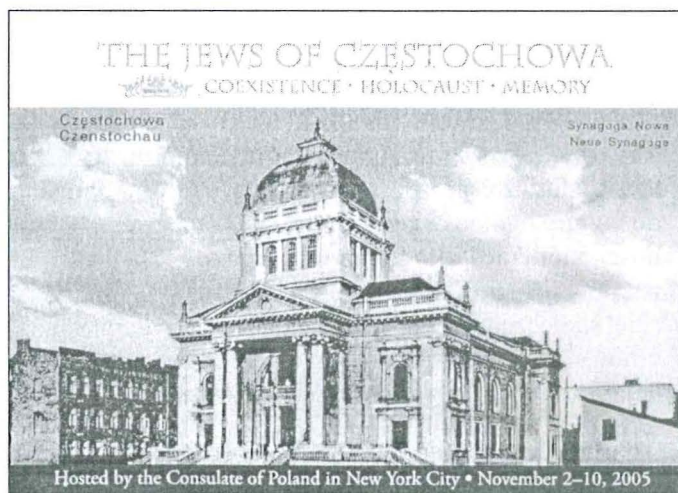
Also on view is *Inspired by Jewish Culture*, art projects motivated by the exhibition and created by students of the Malczewski School of Fine Arts in Częstochowa.

Please join us on November 3, 2005 at 3:30

Academic Symposium: Jews of Poland
to be held at the Consulate

Opening Reception at 6:30

Call (646) 237-2112 for information
Exhibition Hours: Weekdays – 9:30am to 5pm
Wed to 7pm; Sat & Sun 11am to 7pm
233 Madison Avenue at 37th Street, NYC
Photo ID required at door for admission



Lata mijały. Ja w skromnych artykułach nieśmiało publikowałem swoje wyniki badań. Wciąż obawiałem się i obawiam, czy właściwie interpretuję dokumenty archiwalne. Wychowany w kulturze katolickiej nie znałem ani nie rozumiałem żydowskiej tradycji religijnej, tak silnie związanej z życiem codziennym Żydów.

Wizyta prawnuczki nadrabina Asza pani prof. Elżbiety Asz Mundlak w Częstochowie dała mi nowy impuls do pracy. Współpraca w przygotowaniach do dokumentalnego filmu pani Elżbiety „Miałam szczęście” spowodowała konieczność dokonania szczegółowego stanu badań historii częstochowskiej społeczności żydowskiej. Zgromadzony materiał dokumentalny w znacznym stopniu przerastał możliwości wykorzystania go w jednym filmie dokumentalnym.

Zrodził się wówczas projekt małej wystawy pod roboczym tytułem „Świat rabina Nachuma Asza”. Wystawa miała przedstawić życie częstochowskiej społeczności żydowskiej przed holocaustem. Rabin N. Asz był rabinem w Częstochowie ponad 40 lat. Zmarł w 1936 r.

Jego świat, czyli życie w Częstochowie, było życiem miasta, w którym mieszkali po sąsiedzku Polacy i Żydzi. Społeczności żydowskiej, w której na przełomie XIX i XX wieku zachodziły nowe procesy społeczne i kulturowe. Intensyfikacja

tych procesów podczas I wojny światowej i w Polsce Odrodzonej stanowi ciekawy problem badawczy.

Różnorodność życia kulturalnego, zróżnicowanie społeczne i polityczne wśród Żydów wskazują na wielką żywotność częstochowskiej społeczności żydowskiej przed tragedią holocaustu.

Pani Elżbieta poznała mnie z częstochowianinem żydowskiego pochodzenia panem Zygmuntem Rolatem. W wyniku dyskusji zrodził się pomysł zrobienia dużej wystawy „Żydzi Częstochowianie”.

Odpowiadając zatem na pytanie, dlaczego wybrałem ten temat badawczy, mogę stwierdzić:

1. By lepiej poznać innych i samego siebie;
2. Starać się jak najbardziej dokładnie odtworzyć życie pokolenia, które poprzedzało moje pokolenie;
3. Zwrócić uwagę na fakt, że wielokulturowość i życie w wielokulturowej tolerancji to za mało. Można żyć obok siebie i nawzajem się nie znać i nie rozumieć;

4. Transkulturowe poznanie i zrozumienie inności, to także poznanie i zrozumienie swojej własnej kultury, w której wyrastałem. Jestem Polakiem. Moi dziadkowie, rodzice byli głęboko wierzącymi katolikami. Ja w tej kulturze wyrosłem. Sam jestem też człowiekiem wierzącym i zgodnie z historycznymi słowami Jana Pawła II o „starszych braciach w wierze” uznałem, że należy poznać kulturę i życie tej społeczności, która żyła razem z pokoleniem moich dziadków i rodziców. Wspólnie budowali przyszłość dla swoich dzieci i wnuków.
5. Aby lepiej poznać i zrozumieć tragedię holocaustu. To za mało tylko mówić i pisać o niej. Trzeba poznać świat, zniszczony przez holocaust. Ogromny dorobek życia całych pokoleń żydowskich rodzin ich wkład do kultury ogólnoswiatowej, polskiej a także mojego miasta Częstochowy i jej regionu. Świat społeczności, którą nie tylko starano się unicestwić, ale i zatrzeć po niej pamięć. Wystawa oraz album „Żydzi częstochowianie” starają się przybliżyć i pokazać bogaty dorobek duchowy i materialny częstochowskiej społeczności żydowskiej, jaki został brutalnie przerwany przez holocaust. Podzieliliśmy ją na kilka umownych działów są one wyraźnie zaznaczone w I i II wydaniu albumu „Żydzi częstochowianie”. Taka koncepcja lepiej obrazuje wielostronność, różnorodność bogactwo życia częstochowskiej społeczności żydowskiej. Co pozostało – Dziś to niespełna kilka dziesiątków Żydów mieszkających w Częstochowie. Skupieni w swoim stowarzyszeniu kulturalno-społecznym spotykają się raz w miesiącu. A wczoraj przed II wojną światową to 1/3 mieszkańców Częstochowy.
6. Przekazanie współczesnemu młodemu pokoleniu obrazu przeszłości z wyraźnie przerwana nicią życia wielu pokoleń rodzin żyjących w własnej tradycji i kulturze, ale wnoszącym tak wiele do dorobku materialnego kulturalnego naszego miasta, regionu i państwa. Ideologiczna ślepotą, bo inaczej nie można zrozumieć faktów, które wyraźnie dokumentują, iż rzekomo homo sapiens nie tylko nie dostrzega drugiego człowieka, ale stara się zniszczyć jego tradycję, kulturę i wyeliminować z życia społecznego w myśl egoistycznych haseł ideologicznych. Zrodzona na tym podglebiu wrogość podbudowana ideologią jest bliska tragedii holocaustu. Dla współczesnych pokoleń już XXI wieku to przesłanie uważam za najważniejsze. Żadna ideologia lub nad interpretacja wiary religijnej nie może usprawiedliwić zbrodni przeciwko ludzkości.

Przerwane życie ofiar II wojny światowej niech będzie refleksją i przestrogą. Główną ideą przedsięwzięcia naukowo badawczego i kulturalnego jest ostrzeżenie dla wszystkich ideologów i polityków, dla których życie ludzkie sprowadza się do postrzegania tylko siebie, swojej społeczności czy narodu.

Boskie przykazanie *nie zabijaj* dotyczy wszystkich religii i społeczności.”

Nieoczekiwanie mieliśmy sposobność rozmawiać o wystawie w dniu 7 grudnia br. z p. Romualdem Dymskim, rodem z Częstochowy, współwydawcą „Nowego Dziennika” w Nowym Jorku. Powiedział m.in.: wystawa „Żydzi Częstochowianie” była największym wydarzeniem w Konsulacie Generalnym RP w Nowym Jorku, od kiedy konsulat istnieje. Zwiedziło ją prawie 1300 osób. Osoby starsze, młodzież ze szkół, przedstawiciele innych grup etnicznych. Miały miejsce i łzy wzruszenia, gdy przedstawione prace przywoływały bolesne obrazy z przeszłości. „Wystawa – ewenement” mówił z entuzjazmem. Zobaczą ją mieszkańcy dwunastu miast w Stanach Zjednoczonych. W grudniu prezentowano ją w Senacie w Waszyngtonie.

Po takim sukcesie nietrudno było o propozycję dalszej współpracy, w szczególności dotyczyć mają Wydziału Wychowania Artystycznego. Mówi się o sfinansowaniu przez stronę amerykańską pleneru w Hucisku, a najlepsze prace mają być przeniesione do Nowego Jorku.



Od lewej: dr Jerzy Mizgalski i Romuald Dymski

Fot. M. Makowski

NOWY OBYWATEL POLSKI W STATYSTYKACH UCZELNI

23 listopada 2005 roku był dla prof. dr. hab. Jurija Povstenko z Instytutu Matematyki i Informatyki dniem szczęśliwym. Otrzymał polskie obywatelstwo, o które zabiegał po latach pobytu w Polsce i pracy w naszej Uczelni. Do statystyki Polaków przybył jeden obywatel, a – jak żartobliwie powie-



Od lewej: JM Rektor AJD prof. Janusz Berdowski i nowy obywatel RP prof. Jurij Povstenko

Fot. M. Makowski



dział JM Rektor prof. dr. hab. Janusz Berdowski, uczestniczący wraz z Prorektorem ds. Finansów i Rozwoju, byłym Dziekanem Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego prof. dr. hab. Zygmuntem Bąkiem w uroczystości wręczenia dokumentu – Instytutowi ze statystyki kadrowej ubył jeden cudzoziemiec. Może zatrudnić kolejnego.

WIELKI SUKCES NEGOCJACJI

Od wielu lat na gmachu Instytutu Fizyki AJD stoi pusta kopuła planetaryjna. Planetarium, jednak nie



Fot. A. Pietrzyk

działa z powodu braku jego zasadniczej i najbardziej kosztownej składowej jaką jest projektor. Podejmowane próby zakupu nowego projektor firmy Zeiss nie doczekały się realizacji z powodu braku koniecznych środków finansowych (chodziło się o kwotę około 1,5 miliona złotych). W międzyczasie na świecie zaczęto produkować, równoległe do projektorów klasycznych, projektory cyfrowe. Ich ceny są 2- 3-krotnie wyższe od cen projektorów klasycznych i tylko najbogatsze planetaria mogą sobie pozwolić na ich zakup.

W lipcu 2004 na konferencji naukowej w St Petersburgu spotkałem dyrektora planetarium w Armagh, w Irlandii Północnej. W jednym z listów, na początku 2005 roku, wspominałem mu o naszych problemach z uruchomieniem planetarium i zapytałem czy nie widzi możliwości taniego nabycia używanego projektor. Otrzymałem w odpowiedzi, że władze miejskie w Armagh prze-

znaczyły na unowocześnienie ich planetarium kwotę prawie 3 mln funtów i że dotychczasowy projektor (Digistar II) zostanie z tych pieniędzy zamieniony na najnowszy typ Digistar III. Digistar II, chociaż pracował zaledwie rok i spisywał się wspaniale, pozostaje zatem do zagospodarowania.

Rozpocząłem negocjować cenę i ostatecznie stanęło na 100 000 euro za projektor (cena nowego 500 000 funtów) wraz z jego firmowym montażem w Częstochowie. Wynegocjowana cena, choć bardzo korzystna, wciąż przekraczała możliwości finansowania przez AJD. Zwróciłem się do British Council w Warszawie z prośbą o pomoc i spotkałem się z odmową finansowania. Już wcześniej problem został przedstawiony prezydentowi Częstochowy przez Rektora AJD prof. Janusza Berdowskiego i prof. Mariana Głowackiego. Nie od razu spotkał się z akceptacją. Uzupełniłem uzasadnienie dla odpowiednich przedstawicieli Urzędu Miasta, wsparłem merytorycznymi argumentami i ostatecznie zatwierdzono, uchwałą Rady Miasta z dnia 24 października 2005, kwotę 410 000 złotych na sfinansowanie w roku 2006 kosztów uruchomienia planetarium.

Bogdan Wszolek

Od Redakcji: Gratulujemy Panu dr. Bogdanowi Wszółkowi z Zakładu Dydaktyki Fizyki i Astronomii wielkiego sukcesu w roli negocjatora, a Władzom Miasta dziękujemy za życzliwość i przychylność do tej inwestycji. Wszakże nasze planetarium służyć będzie nie tylko naszym pracownikom i studentom, ale pasjonatom i młodzieży szkolnej miasta i regionu. Powodzenie skromnego pasjonata astronomii z Instytutu Fizyki (i specjalisty w tej dziedzinie) poświadcza, że cytowane we wstępie *Od Redakcji* arabskie przysłowie *Nawet góry można pokonać* znajduje potwierdzenie w życiu.

WYWIAD MIESIĄCA

Rozmowa z prof. Wernerem Lubosem z Instytutu Plastyki



A.P.: Gdy w 1999 roku, przy okazji postępowania o mianowanie na stanowisko profesora na czas nieokreślony miałam wgląd do Pana dokumentacji przeżyłam fascynację i obiecałam sobie, że kiedyś przedstawię Pana naszym Czytelnikom. Założyłam Panu teczkę (czerwoną) i czekałam na stosowny moment. Myślę, że taki właśnie nadszedł w związku z postępowaniem o nadanie tytułu naukowego profesora. Proszę mi powiedzieć, dlaczego mając już wówczas wspaniały dorobek artystyczny zwlekał Pan do chwili obecnej z uruchomieniem procedury o nadanie tytułu profesora?

W.L.: Szanowna Pani! Przyznaję, iż długo zwlekałem z decyzją w tej materii. Były to powody, które teraz już nie są istotne. Również zdrowie ograniczało mi moje możliwości w tym czasie. Zdecydowałem się, aby ewentualnie uzyskany tytułem wspomóc nasz Wydział Artystyczny (w procesie akredytacji). Wiem jednak i liczę się z tym, iż przygotowanie dokumentacji (katalogi, zdjęcia, recenzje, itp.) ograniczą na pewien czas moją aktywność ekspozycyjną.

Cieszę się, że obecny stan zdrowia (tu dziękuję lekarzom, chirurgom, przyjacielom) pozwala mi podjąć nowe wyzwanie.

A.P.: Z dużym powodzeniem zajmuje się Pan wieloma dziedzinami artystycznymi: malarstwem sztalugowym i polichromicznym, rzeźbą, ceramiką, witrażami okiennymi i panelowymi, a na dodatek scenografią. Uprawianie – i odnoszenie sukcesów! – tak wielu form świadczy o wszechstronności pańskich talentów. Która jednak dyscyplina jest najbliższa Pańskiemu sercu? Jakie są relacje między uprawianymi dyscyplinami?

W.L.: W mojej młodości artystycznej, – czyli w czasie studiów i po ukończeniu Akademii Sztuk Pięknych w 1966 r. uprawiałem wymienione przez Panią dziedziny sztuki – to fakt. Dojrzewając artystycznie zredukowałem moją przestrzeń sztuki do malarstwa (sztalugowego, witrażowego, architektonicznego). Malarstwo jest moim wyzwaniem, moim eksperymentem, moim „oczekiwaniem” na obraz, wreszcie moim myśleniem i zamyśleniem nad ideą światła, pytaniem o granicę światła, moim stałym niespełnieniem, „wewnętrznym strajkiem”, aby coś zrozumieć i zobaczyć „głębiej”.

A.P.: Recenzenci i krytycy podkreślają religijno-duchowy aspekt twórczości Pana Profesora. Czy zgadza się Pan z tą opinią? Jeśli tak, gdzie tkwią korzenie takiej filozofii twórczej.

W.L.: Korzenie tkwią w wychowaniu religijnym – a w konsekwencji zauroczeniem dotykania piękna jako prowokacji odkrywania Tajemnicy Boskiego Stworzenia. Jestem tu ubogim człowiekiem, którym szarpia namiętności – dobre i złe, czuję jednak, kto prowadzi mnie prawdziwie.

A.P.: Prof. Jerzy F. Sztuka w swojej opinii z roku 1994, gdy stawał Pan do konkursu na stanowisko profesora nadzwyczajnego, odwoływał się do innych recenzji na temat Pańskiej twórczości: „Mistyczna wyobraźnia Wernera (jak pisze A.Porczak – 1985) czy sakralność malarskiej, twórczej wizji światła (W. Skrodzki – 1991) w pełni realizuje się w uprawianych formach malarstwa i witrażu. W silnych wątkach medytacyjnych, zapraszających do kontemplacji (W. Broniewski 1993). Może moje pytanie wyda się Panu Profesorowi śmieszne, ale czy jest to zamierzony efekt, czy mimo woli? niejako duch kieruje Pana ręką w takim właśnie kierunku.

W.L.: Myślę, że Pani w dużej części odpowiedziała na to pytanie – pozostaje we mnie duży margines niepewności o prawdę w stosunku do tego, czy to „coś” już zaistniało, czy jest jedynie początkiem dalekiego procesu. Moje pragnienie zmierza do ujęcia Sacrum w obrazie – wiem jednak, że zaledwie w kilku obrazach zdołałem „dotknąć” na moment, oczekując dalej na spełnienie. Być może jest to jedyny powód, aby zmagać się z materią malarską. Część moich prac nadal jest jedynie zbiorem farb na płaszczyźnie i daleko jeszcze do koloru, który jest dla mnie ze swej istoty – sakralny. Odkrywanie tej tajemnicy jest wielkim wyzwaniem i zadaniem – tak jak podkreśliłem wcześniej – jest „pragnieniem i oczekiwaniem”. Słowa krytyków są istotne, czasem okrutne, czasem przyjemne, lecz artysta w samotności poszukiwania, w trakcie i pod koniec życia musi



"Lubos - Dzieciom" tak krótko można określić akcje plastyczne organizowane dla dzieci przez Profesora

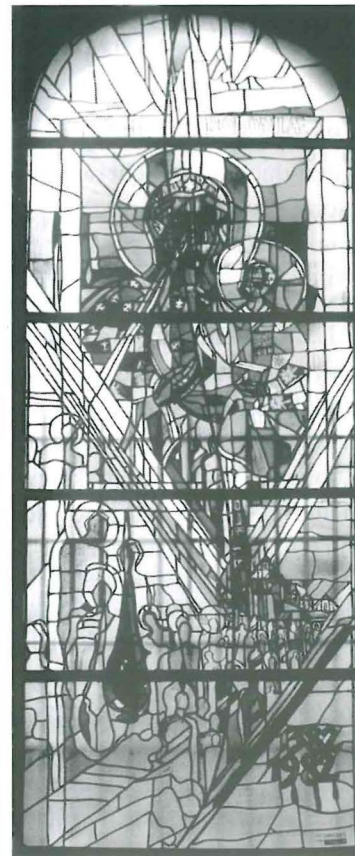
sam dokonać podsumowań w tym zakresie i ostateczny bilans, refleksja może być zgoła odmienna – szczęście jest jeszcze daleko.

A.P.: Oglądałam katalog z Pana witrażami, które zdobią wiele kościołów. Gdzie możemy je oglądać na żywo?

W.L.: Katalog moich witrażowych projektów zakończyłem na 2000 roku. Muszę uzupełnić go do 2005 roku. Aktualną realizacją pozostaje kościół „Św. Katarzyny Aleksandryjskiej” w Lasowicach, gdzie projektuję cykl witraży:

1. „Światło całunu” – już zrealizowany
2. „Światło Tablic Mojżeszowych” – zrealizowany
3. „Światło Zwiastowania” – zrealizowany
4. „Światło Narodzenia” – projekt wstępny
5. „Światło Góry Przemienienia” – przed realizacją
6. „Światło Golgoty” – przed realizacją
7. „Światło Zmartwychwstania” – przed realizacją.

*Witraż w Kościele Parafialnym pod wezwaniem
"Św. Apostołów Piotra i Pawła" w Tarnowskich Górach*



Najbliższa wystawa pt. „Lumen. Lumen” to międzynarodowa ekspozycja, która odbędzie się w grudniu 2005 w Krakowie w krużgankach Kościoła O.O. Dominikanów. Na wystawie zaprezentuję kartony witrażowe i przykład zrealizowanego witrażu. Pomysłodawcą tej ekspozycji jest Pani Ewa Grzech, prezes Stowarzyszenia „Witraże 2000” we Francji.

A.P.: Nawet w rozmowie o sztuce można się posłużyć statystyką. Ile wystaw krajowych, ile zagranicznych ma Pan na swoim koncie?

W.L.: Moja 45-letnia działalność ekspozycyjna jest nasycona wystawami indywidualnymi i zbiorowymi w kraju i zagranicą. Pierwsza indywidualna wystawa miała miejsce w 1960 roku w Tarnowskich Górach, moim rodzinnym mieście. Pierwsza wystawa po studiach odbyła się w 1969 roku w krakowskiej Galerii „Arkady”. Pierwsza wystawa zbiorowa zagraniczna miała miejsce w Bayreuth. Pierwsza wystawa indywidualna zagraniczna w Galerii Teatru w Münster.

Wystawy indywidualne krajowe – 40

Wystawy indywidualne zagraniczne – 14

Wystawy zbiorowe krajowe – 45

Wystawy zbiorowe zagraniczne – 37.

A.P.: Która z nich ma dla Pana Profesora największe znaczenie?

W.L.: Największe znaczenie ma wystawa z okazji 26 rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II pt. „Pane e Luce” w Rzymie (Ambasada RP w Watykanie, 2004). Po wielu moich wystawach sakralnych we Francji, Niemczech i Polsce, ta wystawa została zaproponowana przez ks. Witolda Broniewskiego. Tą wystawą mogłem się pokłonić Papieżowi (powiem zupełnie jak dziecko, że w moich myślach nie powstało takie przypuszczenie i pragnienie wystawy, dlatego poczułem się tak bardzo obdarowany).

A.P.: Dorobek artystyczny w dokumentacji osobistej absolwenta Akademii Sztuk Pięknych nikogo nie dziwi. Inny nieczęsto się zdarza. Przyznam, że przeżyłam szok, gdy przeglądając Pana dokumentację zobaczyłam załącznik wymagany przez Uczelniany Zespół Oceniający pn. „Wykaz prac naukowo-badawczych zastosowanych w praktyce”. Już w 1999 roku miał Pan w tym formularzu sześć pozycji, w tym trzy patenty. Myślę, że każda z tych pozycji to jak dla artysty swoista przygoda. Proszę o nich opowiedzieć.

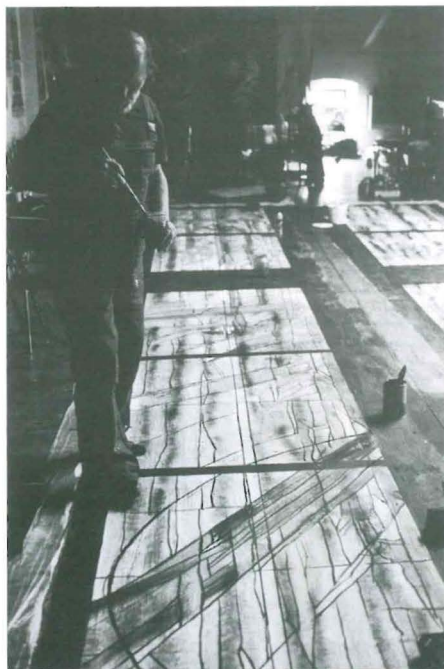
W.L.: Rzeczywiście kontrakt projektowy z Fabryką Sprzętu Ratunkowego „Faser” traktowałem jak przygodę z inną materią, dotykając konstrukcji, formy, funkcji. To pozwoliło mi na nowe doświadczenie, aby moją ekspresję (czasem wybujałą) ująć w ryzy technologiczne. Współpraca z „ludźmi techniki” była bardzo interesująca i owocna. Powstało kilka patentów. Często moje pomysły wzbudzały „śmiech i negację”, zawsze jednak znalazła się grupa specjalistów, która potrafiła spojrzeć na moje rozważania spolegliwie. Ja nauczyłem się systematyczności i logiki w myśleniu.

A.P.: Od 1997 r. prowadzi Pan autorską Galerię Interdyscyplinarną „POD–NAD” w Tarnowskich Górach. Prowadzi też Pan kronikę tej galerii, którą miałam przyjemność oglądać. Chciałoby się rzec: tego jeszcze nie było. Skąd taki pomysł, jak został przyjęty w środowisku, jakie są dokonania i jakie plany?

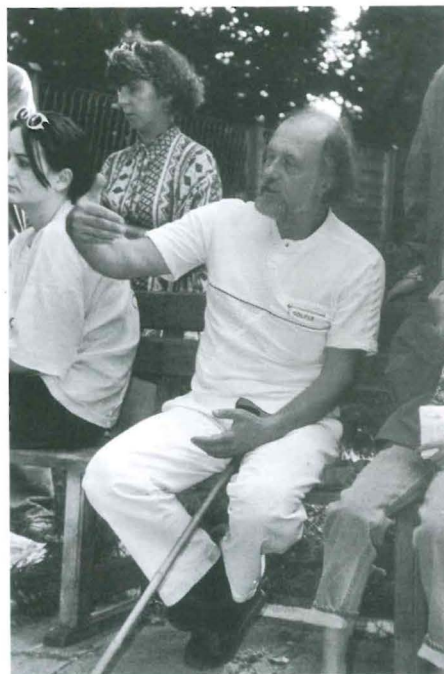
W.L.: Myślę, że są to takie zapętlenia dotyczące integracji sztuk, w przenikaniu, wzajemnym dopełnianiu. Ten problem inspirował mnie już w czasie studiów w Krakowie w Akademii Sztuk Pięknych. Jestem uczniem prof. Wacława Taranczewskiego, z którym byłem w permanentnym spięciu artystycznym, to ważne, iż ten dialog trwa do dziś. W czasach studenckich śpiewałem równolegle w kabarecie studenckim „Hefajstos” w klubie „Pod Jaszczurami”, aż do 1966 roku, czyli do Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Przebywanie w kręgu poezji, muzyki, a przede wszystkim nowe doświadczenia w przekazywaniu emocji (w czasie występów estradowych), budowanie kontaktu z widzem wykorzystuję w mojej sztuce malarskiej. Te doświadczenie znalazło też potwierdzenie w prowadzeniu autorskiej interdyscyplinarnej Galerii „Pod–Nad” w zakresie plastyki, teatru, muzyki i edukacji. Galerię prowadzimy rodzinnie, przy pomocy wielu wolontariuszy.

A.P.: Udziela się Pan także w licznych instytucjach i organizacjach krajowych i zagranicznych.

W.L.: Mój udział w instytucjach i organizacjach ograniczyłem do kilku, gdyż uważam, iż nadmierne rozproszenie czasu przeszkadza w pracy twórczej. Od wielu lat należę do Stowarzyszenia Miłośników Ziemi



Profesor Lubos w trakcie pracy nad witrażem



Profesor na plenerze

Tarnogórskiej, Komisji Artystycznej przy Archidiecezji w Katowicach oraz Rady Artystycznej Muzeum w Tarnowskich Górach. Od ukończenia studiów należę do Związku Polskich Artystów Plastyków, a od

DZIENNIK ZACHODNI nr 99, 27 kwietnia 2001 r.

ZBLIŻENIA

www.naszemiasto.pl

Str. 25

Charakterystyczna sylwetka wsparta na eleganckiej lasce. Siwe, zwężone włosy, ściągnięta pasem „swojska” koszula i niepewny uśmiech. W jego rodzinnym mieście, Tarnowskich Górach, znają go chyba wszyscy.

Tarnogórzanin zwraca się do Wernera Lubosa „panie profesorze”. I nie tylko dlatego, że jest pracownikiem naukowym Wydziału Sztuki Pedagogicznej w Częstochowie. Tytułując go w ten sposób, wyraża szacunek do tego, co robi — dla sztuki, dla miasta, dla ludzi. W Tarnowskich Górach Werner Lubos jest „profesorem życia”.

Zagłębił tajniki wielu dziedzin sztuki. Maluje, rysuje, rzeźbi, zajmuje się ceramiką i metaloplastyką. Interesuje go scenografia. Ślady jego twórczości widnieją w Tarnowskich Górach na katedrach: ołtarz, obłoczenia w „Świątyni”, dekoracje panoplia w katedrze, fontanna na tarnogórskim Ryńku — to tylko niektóre jego dzieła. Jednak „znakiem firmowym” tarnogórskiego artysty są witraże.

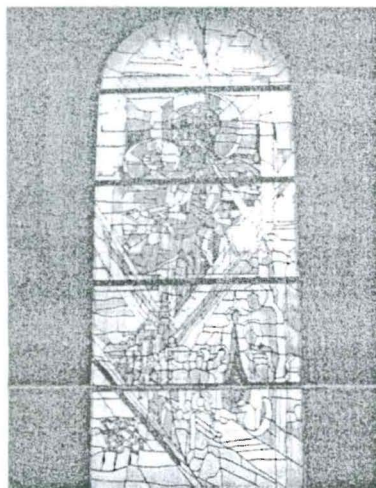
Można oglądać je w tarnogórskich kościołach: św. Piotra i Pawła, św. Katarzyny, a także w kaplicy Górnosłaskiego Centrum Rehabilitacji „Hepty”. Jego dziełom są także witraże w kościołach Dobrego Pasterza i Chrystusa. Kościół w Świeradzu, w kościele Matki Bożej Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Zabrze, w kościele pw. Serca Jezusowego w Białym Błacie i w wielu innych miejscach.

— Moją twórczość inspirowały nasze tarnogórskie podziemia i ich relacje między światłem a materią — mówi Lubos. — Długo lat temu byłam na plenarze malarstwa w Miraflores, to rzeźbiła i malarstwo w Pradze. Każde wykreślenie tam było światłem. Światłem relacji, asocjacji, które tam z nich wyrosły, do dziś studiuję. Mam je przed oczyma, projektuję witraże.

Lubos mówi, że sam nie wie, co sprawiła mu więcej satysfakcji: malarstwo czy projektowanie witraży. Kłótnia z tych dziedzin sztuki rozdzielił się odrębnymi prądami.

Ołowiowa konstrukcja to symbol materii. Idea to kolorowe światło

Misterium światła



Witraż w tarnogórskim kościele św. Piotra i Pawła.

— Obraz to to, co widać. Znak, rysunek. Jedna „warstwa zerowa”. W witrażu jest inna: „Opór”, warstwa „rowa” dla mnie liczy się w nim przede wszystkim coś, co nazywam „misterium światła”. Mam na myśli konstrukcję, jaką przedmiotowe światło tworzy wewnątrz świątyni — mówi artysta.

Lubos w szczególności mistyczny sposób przywiązuje się do swoich witraży. Są dla niego swoistym dialogiem między materią a ideą. Ołowiowa konstrukcja to symbol materii. Idea to kolorowe światło.

Projektowanie witraża to ciężka, żmudna praca. Artysta rozkłada na podłożu w swojej galerii „Pod Nad”, którą zorganizował na poddaszu wiekowej kamieniczki przy Ryńku, ogromne płachty papieru. Potrzebuje dużo miejsca i dużo spokoju. Trzeba przemycić każdy najdrobniejszy element kompozycji.

Jak będzie współgrać z innymi? Jaką będzie miał barwę, gdy przedzie przesłoni słońce? Jaka da planie światła na barwnej posadzce kościoła? A jak „zagra”, gdy zatrzyma się na pochylonych głowach wiernych?

— Światło, które przechodzi przez witraż, tworzy niesamowity spektakl. Zmienia się w zależności od pory dnia. Inaczej wygląda, gdy świeci słońce, inaczej, gdy dzień jest pochmurny. Efekt jest inny w pustym kościele, inny, gdy świątynia jest pełna. Próba o tym wszystkim pamiętać, wszystko sobie wyobrazić. I zaplanować światły spektakl tak, by sprzyjał modlitwie, by pomógł ludziom zbliżyć się do Boga — mówi artysta.

W ubiegłym roku Werner Lubos obchodził 40-lecie pracy artystycznej. Z tej okazji zorganizował w stworzonej przez siebie galerii „Pod



Insprowana brzo srebra fontanna na tarnogórskim Ryńku to także dzieło Wernera Lubosa.



Z okazji czterdziestolecia pracy twórczej Werner Lubos dostał od przegaciół soty tarnogórskiego gniazda.

Nad” retrospektywną wystawę. Obok obrazów i rysunków, nie mogło oczywiście zabraknąć na niej projektów witraży.

— Najważniejsze jest to, że spotkałem ludzi, którzy mi zaufali i dali możliwość zrealizowania tych spektakli światła — powiedział podczas benefisu, który z okazji rocznicy zorganizowali dla

niego przyjaciele. — Myślę, że ryzykowaliśmy. Przecież kiedy po raz pierwszy przyszedłem do księdza z projektem przedstawiającym wybuch bomby atomowej, mógł powiedzieć: „Człowieku, po co ci bomba w kościele”. Zrozumiał jednak, że to znak czasu.

Na pytanie, co jego zdaniem jest najważniejsze

w sztuce, tarnogórski profesor odpowiada: prawda, odpowiedzialność i konsekwencja.

— Chcę za pośrednictwem znaku: obrazu, witrażu, rysunku, przekazać prawdę o człowieku, o czasach, w których żyjemy, o sobie samym. Dopóki będę czuł, że mam coś do przekazania, będę to robił — mówi.

KATARZYNA STOTKO

2000 roku do Międzynarodowego Związku „Witraże 2000”. Przez wiele lat współpracowałem z Darmstadzką Secesją, w ramach sympozjów artystycznych, plenerów, wystaw we Francji, w Niemczech i w Polsce. Ostatnio biorę udział w programie „Begegnungen-Spotkania”. Jest to cykl wystaw międzynarodowych. Inicjatorem i pomysłodawcą jest dr Piotr Salwiczek. Od wielu lat współpracuję z ks. Witoldem Broniewskim, wielkim i oddanym miłośnikiem sztuki polskiej, lansującym sztukę polską za granicą, który współpracując z Janem Górą (naszym absolwentem), konsekwentnie czynią tyle dobra na rzecz sztuki.

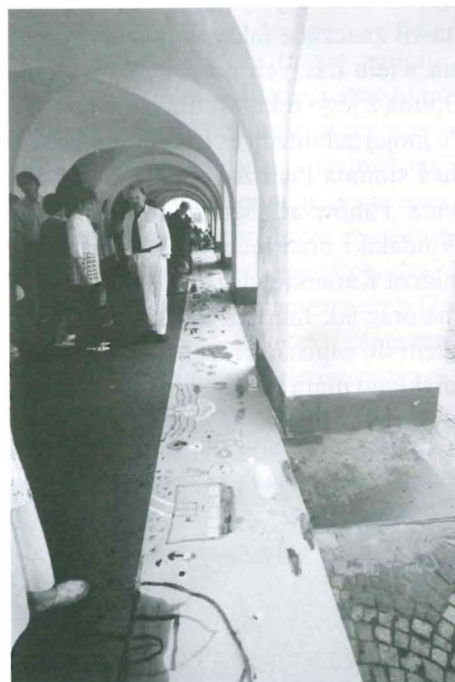
A.P.: Proszę jeszcze o parę słów na temat Pańskich aranżacji i scenografii.

W.L.: Po studiach zajmowałem się aranżacją wnętrz, scenografią. Jak już wcześniej powiedziałem przez ostatnie lata ograniczałem swoją działalność jedynie do malarstwa i pracy dydaktycznej.

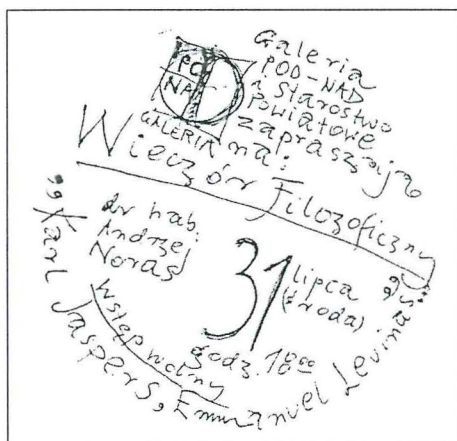
A.P.: Jest Pan nie tylko wszechstronnym artystą, który wypowiada się nie tylko poprzez swe prace, ale także piórem.

W.L.: Powiem krótko – pisanie nie jest moja pasją, wyraźnie czuję, że głębiej potrafię wyrazić swoje myśli w malarstwie.

A.P.: No i dochodzimy do kolejnej części Pana bogatego życia. Od 1983 roku jest Pan Profesorem nauczycielem akademickim naszej Uczelni. Na pewno satysfakcjonującą dla Pana jest opinia na Pana temat. Ja posłużę się słowami prof. J.F. Sztuki: „Jako artysta i jako człowiek Werner Lubos jest pełen sympatii, życzliwości, zarówno dla kolegów, z którymi pracuje, jak i studentów. Tym ostatnim poświęca wiele energii, okazując im dużo ciepła, merytorycznej fachowości i autentycznej uwagi. Uwidacznia to atmosfera w jego pracowni, plenery i wystawy organizowane w Tarnowskich Górach”. Na pewno cieszy Pana taka opinia, a także fakt, że Pana studenci są dziś pańskimi kolegami w Instytucie i to po przewodach kwalifikacyjnych. W których przewodach był Pan Profesor promotorem?



Galeria autorska Profesora Lubosa "POD-NAD" w Tarnowskich Górach



„PONAD dachami w POD-NAD”

ZAPRASZAMY
na cykl koncertów
„PONAD DACHAMI W POD-NAD”,
które się odbędą w ogródku Kawinrni: **PODCIĘCIA W RYBKU**

13 sierpnia
niedziela
godz. 19.00

śpiew:
KATARZYNA MATEJCZYK
gitara: MICHAŁ NIT
pianino: SEBASTIAN ORNAT

20 sierpnia
niedziela
godz. 19.00

śpiew:
AGATA ŚLAZYK
pianino: TOMASZ KMIECIK

27 sierpnia
niedziela
godz. 19.00

śpiew:
ANNA ZEJLER
pianino: ŁUKASZ ŻELEZNY

Na wszystkie koncerty
WSTĘP WOLNY

„PONAD dachami w POD-NAD”



W.L.: Muszę powiedzieć, iż nie znałem tej opinii wyrażonej przez prof. J.F. Sztukę. Wiem, że moja opinia o tym artyście pedagogu byłaby w podobnym tonie. Pragnę dodać, że wiele nauczyłem się od niego, za co jestem mu wdzięczny. Ubolewam, iż odszedł z naszego Instytutu, wszak wzajemnie dopełnialiśmy się dla dobra studentów. Wspólnie braliśmy udział w przewodach artystycznych. Profesor ten pozostawił znaczące fakty w postaci wypromowania wielu naszych pracowników naukowych. Opinia z jego ręki jest dla mnie satysfakcją. Po mojej habilitacji byłem promotorem przewodu I stopnia Pani Ad. Beaty Bebel-Karankiewicz, Panów ad. Mariana Panka, ad. Zenona Windaka i oraz recenzentem dla ad. Włodzimierza Karankiewicza, ad. Jarosława Kweclicha oraz ad. Janusza Pacudy. Z radością podjąłem się napisania recenzji dla przewodu doktorskiego mgra Jacka Sztuki.

A.P.: Pasję artystyczną zaszczerpił Pan Profesor (albo w genach przekazał) synowi. Artur nie studiował u nas, ale jako absolwent ASP w Krakowie rozpoczął u nas swoją drogę zawodową i obecnie jest już po doktoracie. Czy jest Pan nauczycielem w stosunku do własnego syna, czy idzie on swoimi drogami lub wzoruje się na mistrzach z Akademii?

W.L.: Mój syn Artur, jak również pozostałe rodzeństwo, idzie swoją drogą. Nie potrafię do końca określić, jakie inspiracje wyniosły nasze dzieci z domu rodzinnego. Na początku było skromnie, lecz rodzinnie. Dzieci przebywały w przestrzeni pracowni, były uczestnikami procesu twórczego. Myślę, że to miało wpływ na ich wybory. Troje z nich wybrało zawód artystyczny, a najstarszy syn Werner został chirurgiem. Barbara jest aktorką, Aurora tancerką, Artur rzeźbiarzem. Wybór takiej dyscypliny wyraźnie go określa w stosunku do mnie. Różniemy się ekspresją własną, innym definiowaniem znaku, posiadamy inne „klucze” do otwierania własnego świata. Łączy mnie z Arturem wspólna praca edukacyjna z dziećmi, młodzieżą i studentami, zdajemy sobie sprawę z tego, że edukacja artystyczna (kreatywna) musi się zacząć od wczesnego dzieciństwa. Zaszczepienie miłości do sztuki owocuje nowymi kandydatami na studia artystyczne. Jednocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, co dajemy i co uzyskujemy od dziecięcej wrażliwości. Ten cudowny dar wrażliwości, spontaniczności jest motorem sztuki. Dojrzałość artystyczna jest możliwa jedynie przy zachowaniu wrażliwości dziecka.

A.P.: Dochodzą do mnie sygnały, że w Waszym Instytucie dzieci pracowników nie są mile widziane czy to w roli studenta, czy pracownika. Jeśli tak jest, czym Pan profesor tłumaczy takie reakcje?



Od 13 lat prof. W. Lubos organizuje Wieczory Trzech Króli w Stodole Artystycznej w Zbrosławicach

W.L.: Trudne pytanie. Nie chcę nikogo urazić. Warunkami zatrudnienia w naszym zawodzie powinny być kryteria merytoryczne. Jeśli dzieci pedagogów naszej uczelni mają takie predyspozycje, to jedynie należy się cieszyć, że pragną i potrafią kontynuować dzieło swoich ojców, lecz na zasadzie obiektywnej konkurencji (konkursy, itp.). Tu muszą decydować takie czynniki, jak talent, predyspozycje dydaktyczne, osobowość i pracowitość, kreatywność kandydata.



A.P.: Mam nadzieję, że to się zmieni, bo z tego powodu już straciłmy jednego profesora, którego bardzo chętnie, wraz z synem, zatrudniła inna Uczelnia. Nie mówiąc już o osobistych rozgoryczeniach. A przecież lepiej się pracuje w atmosferze życzliwości. A propos pracy. Już niedługo obchodzić Pan będzie jubileusz 25-lecia pracy w naszej Uczelni. Mam nadzieję, że z tej okazji zaprezentuje Pan swe dokonania na jubileuszowej wystawie. Życzę dalszych sukcesów i dziękuję za rozmowę.



W.L.: Tak, odszedł profesor wraz z synem do innej uczelni. Dobrze, że pozostali pracują w Częstochowie. Wiem jednak, że dla wielkich artystów trudna droga, trudne, lecz właściwe wybory wzmacniają i oczyszczają własne pole sztuki. Dzięki Jurkowi poznałem interesujące środowisko artystyczne w Częstochowie. Jestem przekonany o tym, że „czy chcemy lub nie chcemy” pozostajemy tu w tym miejscu pod cichym promieniowaniem tego pątniczego miasta, pod łaskawym spojrzeniem Czarnej Madonny z Jasnej Góry. Nie jest to patetyczne stwierdzenie – są to prze-

myślenia od pierwszych moich lat pielgrzymowania do chwili pisania powyższego wywiadu.

Proszę mi pozwolić złożyć serdeczne życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia, „abyśmy się przenikali ku dobru”.

A.P.: Dziękuję w imieniu Czytelników i własnym.

*Rozmowę z prof. Wernerem Lubosem
przeprowadziła Anna Pietrzyk*

Fot. ze zbiorów W. Lubosa

KWIATY NIE NA, A ZA CMENTARZ...

30 października 2005 r. o godzinie 18.00 częstochowski teatr dosłownie i w przenośni trzeszczał w szwach. Prócz Władz Miasta przybyli tu bardzo licznie mieszkańcy Częstochowy. Wszystkich przyciągnęła tu promocja książki na wskroś częstochowskiej – publikacji Juliusza Sętowskiego *Cmentarz Kule w Częstochowie. Przewodnik biograficzny*. Bardzo starannie i pięknie przygotowana przez Wydawnictwo AJD książka, zawierająca biografie wielkich częstochowian złożonych na wieczny spoczynek na cmentarzu „Kule”, wspaniale korespondowała z oprawą im-



Dr Juliusz Sętowski



Fot. P. Lasota



prezy, którą prowadził Dyrektor Muzeum w Częstochowie Janusz Jadczyk. Wśród osób wyróżniających Juliusza Sętowskiego, jego zapal i pracę był Prezydent Miasta – Tadeusz Wrona, Naczelnik Wydziału Kultury UM w Częstochowie – Ireneusz Kozera, Prezes Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego – Profesor Marian Głowacki i wielu znanych i wielkich naszego miasta. Sala teatralna stylizowana na literacki salonik, recytowane fragmenty poezji i prozy przez częstochowskich aktorów, wspaniała muzyka w wykonaniu krakowskiego kwartetu smyczkowego, przemowy, gratulacje, wspomnienia, wywiady, rozmowy, zdjęcia i kwiaty, kwiaty, kwiaty... – tak można chyba najkrócej powiedzieć o tej znaczącej imprezie, która na długo zostanie w pamięci wszystkim tym, którym nie jest obca historia i kultura Częstochowy.



Janusz Jadczyk prowadzący imprezę

Przemysław Lasota

CO NOWEGO U POLITOLOGÓW?

7 grudnia 2005 roku, tradycyjnie o godz. 17-tej, w sali kinowej Akademii im. Jana Długosza odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Forum nauk politycznych”, prowadzonego przez prof. dr. hab. Tadeusza Paneckiego. Tym razem gościem spotkania był



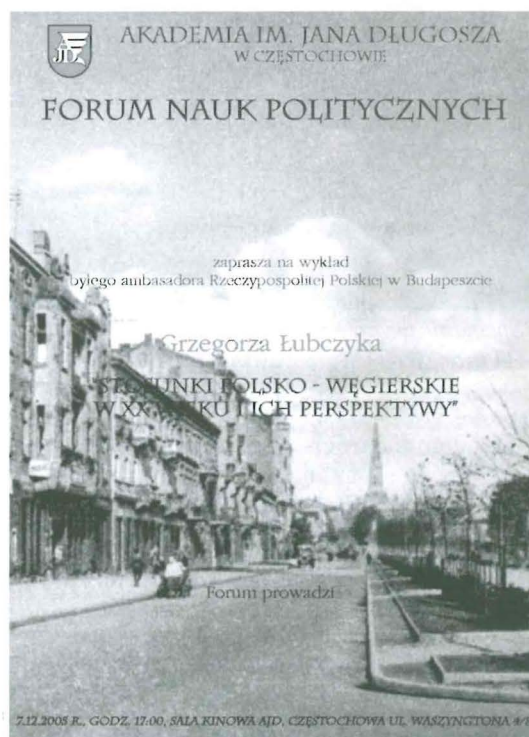
Fot. M. Makowski
Prof. dr hab. Tadeusz Panecki (od prawej) z p. Grzegorzem Łubczykiem

p. Grzegorz Łubczyk, ambasador RP w Budapeszcie w latach 1997–2001. Albo temat wykładu „Stosunki polsko-węgierskie w XX wieku i ich perspektywy” wzbudził szczególne zainteresowanie, albo zaszczerpiona idea udziału w debatach politycznych rozkrzewia się skutecznie; faktem jest, że sala wypełniona była po brzegi.



Fot. M. Makowski
Przy mównicy Grzegorz Łubczyk, przy stole prezydialnym prof. dr hab. Tadeusz Panecki

Prowadzący Forum Prorektor ds. Nauki AJD w Częstochowie prof. dr hab. Tadeusz Panecki tradycyjnie wręczył prelegentowi plakat anonsujący wykład (zaprojektowany i wykonany w Instytucie Plastyki AJD), a w zamian otrzymał katalog do wystawy, której autorem jest p. Grzegorz Łubczyk. Katalog wystawy ukazał się dzięki pomocy Konsula Honorowego Republiki Węgierskiej w Łodzi Tadeusza Kaczora, a jego koncepcję opracował i wyboru zdjęć dokonał p. Grzegorz Łubczyk. On też jest autorem tekstu, którego fragment przytaczamy:



„Wystawa jest wyrazem uznania i wdzięcznej pamięci o polskich i węgierskich kapłanach oraz Nuncjuszu Papieskim – Arcybiskupie Angelo Rotcie za ich serce, opiekę duchową i pomoc, udzielaną w różnej formie w latach 1939–1945 na Węgrzech dziesiątkom tysięcy Polaków, uchodźcom wojskowym i cywilnym.

Fot. M. Makowski



*Spotkanie w gabinecie Prorektora ds. Nauki przed wykładem.
Od lewej: p. Grzegorz Łubczyk, prof. dr hab. Tadeusz Panecki*

Unikatowe fotografie ukazują ofiarność ludzi w sutannach i habitach zakonnych, którzy – w Imię Boże – z ogromnym poświęceniem wspierali potrzebujących. Byli z nimi na dobre i złe w działalności legalnej i konspiracyjnej! Tym, co zrobili, włączyli się w krąg tych, którzy doprowadzili do upadku zbrodniczego faszyzmu. Warto o tym pamiętać nie tylko w 65. rocznicę napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę i nie tylko w 65. rocznicę wojennego exodusu Polaków na Węgry, które stały się dla nich drugim domem.

Za wojenne lata Katolickie Duszpasterstwo nad Uchodźcami Polskimi w Królestwie Węgier zasługuje na godne miejsce w kronice polsko-węgierskiego braterstwa XX stulecia [...].”

WYKŁAD NA TEMAT WIRUSÓW

Doc. dr hab. Egbert Piasecki z Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej im. L. Hirszfelda PAN w Warszawie przedstawił 21 listopada 2005 r. wykład nt. „Zagrożenia wirusem w świetle danych historycznych i współczesnych badań”.



W trakcie spotkania zostały poruszone zagadnienia dotyczące wirusa grypy oraz odpowiedzi na nurtujące wielu ludzi pytania: czy wirus „hiszpanki” był rzeczywiście niezwykle groźny? czy obecnie krążące wirusy grypy mogą spowodować pandemię? czy każda ptasia grypa jest niebezpieczna? czy szczepionka nas uratuje?

Marek Makowski



Fot. M. Makowski

DNI NASZEGO PATRONA

Obchody 10. Dni Długoszkowskich w Kłobucku nie mogły się odbyć bez udziału pracowników Uczelni, która nosi imię Jana Długosza. Tak więc Wydział Filologiczno-Historyczny, wraz z Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. hab. Franciszkiem Ziejką i Wojewodą Śląskim Lechosławem Jarzębskim, objęli patronat nad uroczystościami, a wykłady wygłosili – obok przedstawicieli innych ośrodków akademickich – ks. prof. dr. hab. Jan Związek oraz prof. dr. hab. Andrzej J. Zakrzewski.

ZARZĄD I CZŁONKOWIE
PONADREGIONALNEGO STOWARZYSZENIA
EDUKACYJNEGO
"WIENIAWA"
ORAZ
ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 2 IM. KS. JANA DŁUGOSZA
W KŁOBUCKU
MAJĄ ZASZCZYT ZAPROSIC
NA
SESJĘ MAJĄCĄ FORMĘ WYKŁADÓW
UNIWERSYTECKICH POŚWIĘCONĄ OSOBIE
JANA DŁUGOSZA I JEGO CZASOM,
KTÓRA ODBĘDZIE SIĘ 22. 09. 2005 R.
W SALI MOK W KŁOBUCKU
O GODZ. 10.00
ORAZ NA
WSZYSTKIE INNE PUNKTY
ZAWARTE W PROGRAMIE ROKOWYCH
OBCHODÓW
10 DNI DŁUGOSZOWSKICH
ODBYWAJĄCYCH SIĘ W DNIACH OD 18 WRZEŚNIA
DO 14 PAŹDZIERNIKA 2005 R.
W KŁOBUCKU

W SPRAWIE INFORMACJI PROSIMY O KONTAKT:
PSE "Wienawa", ul. 3 Maja 33, 42-100 Kłobuck, telefon 0-34 317 22 00

e-mail: psewienawa@op.pl
www.psewienawa.republika.pl

10 DNI
DŁUGOSZOWSKIE
Kłobuck 18 IX - 14 X 2005



ZAPROSZENIE



NAGRODA ARTURA

Dr Janusz Kapuśniak przekazał Redakcji informacje o nagrodzie im. Artura Rojszczaka, przyznawanej przez Klub Stypendystów Zagranicznych Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, którego jest członkiem, z prośbą o rozpowszechnienie wśród pracowników Uczelni. Czynimy to z przyjemnością, życząc naszym młodym naukowcom znalezienia się w roli zwycięzcy w konkursie.

Klub Stypendystów Zagranicznych Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej powstał jako nieformalna grupa w 2000 roku, a w roku 2003 został zarejestrowany jako stowarzyszenie zrzeszające laureatów programu stypendiów FNP. Historia Klubu naznaczona została bolesnym wydarzeniem – tragiczną śmiercią dr Artura Rojszczaka, znakomitego filozofa, jednego z założycieli i głównych animatorów Klubu. Wraz z Arturem zamordowany został jego Ojciec, a ciężko ranna żona Artura, Agnieszka, zmarła po czterech latach zmagania z całkowitym paraliżem.

Idea ustanowienia nagrody dla uczczenia pamięci Artura zrodziła się zaraz po zamachu – jako nasz wieniec na grób Przyjaciela – ale przez dłuższy czas dojrzewała ostateczna koncepcja i formalne ramy tej nagrody. Dziś, gdy w czwartą rocznicę śmierci Artura przedstawiamy publicznie program nagrody, myśli-

my już o niej nie tylko jako o pamiętce po naszym Koledze, ale także jako o narzędziu realizacji statutowych celów działania naszego Klubu, jakimi są interdyscyplinarna i międzypokoleniowa integracja środowisk akademickich, wspieranie i promowanie nauki, propagowanie etosu uczonego i nauczyciela oraz krzewienie dobrej praktyki naukowej.

Istnieje wiele programów nagród przyznawanych za wybitne osiągnięcia naukowe. Jednakże, w czasach pościgu za sukcesem mierzonym komercyjną skutecznością aplikacji czy pozycja w indeksie cytowania rynku literatury naukowej, pewne fundamentalne dla świata nauki wartości umykają uwadze sponsorów i nieczęsto są nagradzane. Nagroda imienia Artura Rojszczaka ma za szczególne zadanie promować humanistyczną postawę, szerokość horyzontów i umiejętność przekraczania ram wąskich specjalizacji naukowych – a więc te wartości, których wspnianiałym uosobieniem był nasz Kolega.

Wreszcie, pragniemy też by program nagrody imienia Artura przyczynił się do promowania Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej i jej osiągnięć. Każdy z nas dostał zaszczytnego wyróżnienia jakim było przyznanie stypendium FNP. Chcemy, by część tego co sami otrzymaliśmy, przyczyniła się do wsparcia jedynej w swoim rodzaju instytucji działającej w Polsce.

Nagroda im. Artura Rojszczaka jest indywidualną nagrodą pieniężną (w tym roku 5000 zł) przyznawana młodym doktorom, którzy obronili prace doktorskie w ciągu ostatnich dwóch lat.

Kandydatów do Nagrody mają prawo zgłaszać członkowie Klubu na podstawie własnych informacji i informacji przekazanych im przez środowisko naukowe. Termin składania wniosków upływa 31 stycznia. Regulamin nagrody jest dostępny na stronie internetowej Klubu (www.ksz-fnp.org). Na tej samej stronie dostępne są informacje o członkach naszego Klubu, z którymi można się kontaktować w sprawie proponowanych kandydatów. Będziemy wdzięczni za pomoc w upowszechnieniu informacji o ustanowionej przez nas nagrodzie.

*Klub Stypendystów Zagranicznych FNP
www.ksz-fnp.org*

TERAPIA SZTUKĄ W IFO

W dniu 22.11.2005 w IFO naszej uczelni odbył się mini warsztat terapii sztuką, otwierający spotkania Koła Naukowego Języka i Kultury Angielskiej. W warsztatach prowadzonym przez mgr Annę Cholewę-Purgał uczestniczyli studenci filologii angielskiej IFO wraz z mgr Sławomirą Mazurkiewicz. Zajęcia Koła przypominały małą sesję psychoterapii: siedząc w kole wraz z wykładowcami, studenci mieli okazję zasmakować kilka relaksacyjnych technik muzykoterapii oraz metod projekcyjno-wyobrażeniowych.

Siedząc w lekkim półmroku, z zamkniętymi oczami, uczestnicy mini sesji arteterapii puścili wodze swej fantazji i podświadomości, wyobrażając sobie kolejno swoją podróż do odległej krainy, scenę z bajki i scenę z filmu. Wiele uciechy sprawiło też stworzenie opowiadania o siedzącej obok w kole osobie, które inspirowane było, jak i poprzednie projekcje, muzyką. Kompozycje Gershwina, Liszta, Musorgskiego, Badalamentiego i Hornera wybrzmiewały we właściwych im barwach i stylach, przywołując ciekawe skojarzenia studentów. Niezależnie od treści programowych utworów (np. „Taniec piskląt w skorupkach”, „Błękitna rapsodia” czy V Rapsodia Węgierska), uczestnicy sesji swobodnie projektowali swe oryginalne wyobrażenia pozamuzyczne. Ćwiczenie to było zarazem okazją do spontanicznych konwersacji w języku angielskim.

Po wprowadzających technikach muzykoterapii receptywnej na studentów czekała niespodzianka – zaproszenie do amatorskiego muzykowania za pomocą instrumentarium Orffa. Kolejne ćwiczenie sesji polegało na przedstawieniu siebie za pomocą instrumentu, a także na wyrażeniu konkretnych emocji (np. lęku, gniewu, smutku) i wreszcie na dialogu instrumentalnym z inną osobą w kole. Wspomniane techniki muzykoterapii kreatywnej okazały się dla wielu studentów okazją do przełamania barier psychologicznych, do lepszej integracji i poznania siebie oraz grupy. Studenci próbowali także wcielić się w rolę dyrygenta, ilustrując z grupą określone „pejzaże muzyczne”, np. wiosenny deszcz, letnią burzę z błyskawicami, czy odgłosy miasta w ciągu dnia i nocy. Techniki te spotkały się z dużym zainteresowaniem studentów,

Od Redakcji: Kim jest autorka tej relacji? Młoda, bo zaledwie ćwierć wieku licząca, urodziwa, utalentowana i ambitna kobieta, a równocześnie od tego roku nasz korespondent, wytypowany przez Instytut Muzyki. Zaprezentujemy jej CV.



Fot. A. Pietrzyk

Naukę gry na fortepianie rozpoczęła w wieku 9 lat. Państwową Podstawową Szkołę Muzyczną im. Stanisława Moniuszki w Katowicach oraz Państwowe Liceum Muzyczne im. Karola Szymanowskiego w Katowicach ukończyła z wyróżnieniem w klasie fortepianu mgr Marii Wróbel-Zegalskiej. Absolwentka Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach w klasie fortepianu profesora Andrzeja Jasińskiego. Odbyła cztero-miesięczny staż w Uniwerität für Musik und darstellende Kunst w Grazu w Austrii (w ramach programu Erasmus – Socrates), doskonalić umiejętności pianistyczne u pro-



Fot. M. Zagórski

ЧЕТВЕР
20
листопад

Управління культури і туризму
Кіровоградської обласної адміністрації
**КІРОВОГРАДСЬКА
ОБЛАСНА ФІЛАРМОНІЯ**
Концертно-просвіський центр «ІНДИВІДУАЛІС»

Початок
18.00

МУЗИЧНІ ВЕЧОРИ ОСТАПА ШУТКА ЯЦЕК РОПСКИ (сирена, Польща) АГАТА ВРЗЄНЬСЬКА (фортепіано, Польща)

КАМЕРНИЙ ОРКЕСТР „ЕЛИСАВЕТ“
Керівник та диригент — **ВІТАЛІЙ НЕГРЕБЕЦЬКИЙ**

У програмі концерту твори —
Й. С. Баха, Г. Венявського, Ф. Шопена

Концерт веде — художній керівник філармонії
НАТАЛІЯ БОНДАРЕНКО

Інформаційна підтримка: Портал Класичної Музики, Кіровоградська обласна телерадіокомпанія, 24 канал, «Дарин», «Кіровоградська правда», «Вечірній Кіровоград», «Телелюб», «Діалог», «Кіровоград іміграції», «Україна-центр»

Квитки продаються в касах філармонії та уповноважених

fesora Alexandra Satza, jak również studiując w klasie kameralistyki u profesora Jontschy Bayrova. Laureatka ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów pianistycznych, między innymi: Ogólnopolskich Przesłuchań Uczniów Klas Fortepianu w Warszawie (III miejsce – 1998 i 1993), III Śląskiego Konkursu Pianistycznego w Zabrzu (nagroda – 1997), Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Szafarni (wyróżnienia – 1994 i 1997) oraz II Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego EPTA w Krakowie (wyróżnienie 1997). Otrzymała również nagrody na IX Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym w Koninie (III miejsce – 1996), VI Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Miłosza Magina w Paryżu (II nagroda – 1995), II Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym im. I.J. Paderewskiego w Wodzisławiu Śląskim (II miejsce – 1995), XXVIII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Usti nad Łabą (wyróżnienie – 1995), a także na I Ogólnopolskim

Koncert 17

Środa, 19 października 2005 r.
godz. 18.00 L.A.OW
Akademia Muzyczna

„Silesia prezentuje”

JACEK ROPSKI - skrzypce
АГАТА ВРЗЄНЬСЬКА - fortepiano

Fr. dyk Chopin	Mazurek op. 24:
	- nr 1 g-moll
	- nr 2 G-dur
	- nr 3 A-dur
	- nr 4 b-moll
	Polonez As-dur op. 53
Henryk Wieniawski	Fantazja „Faust” op. 20
	Pis-moll op. 12
	Kaprecjo w-moll
	Oberlas op. 19
	Edycja-Tangetella op. 16
	Polonez B-dur op. 4

Konkursie Pianistycznym w Gdańsku (III nagroda – 1993). Koncertowała w Grazu z okazji XII Dni Polskich oraz w Instytucie Polskim w Berlinie. Była stypendystką Ministra Kultury i Sztuki oraz Prezydenta Miasta Katowic. Koncertuje jako solistka i kameralistka w kraju i za granicą. Brała udział w Międzynarodowym Festiwalu Młodych Laureatów Konkursów Muzycznych (Lwów, Kijów, Kirovograd – 2005). Obecnie jest asystentką w Instytucie Muzyki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie oraz pedagogiem w Państwowej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Katowicach.

Agata Wrześniewska-Hołydk już nie po raz pierwszy dała się poznać częstochowskiej publiczności. Koncertem, w programie którego dominowała muzyka Chopina, ubarwiła w dniu 19 listopada 2005 r. 29. Ogólnopolskie Konfrontacje Poetyckie im. Haliny Poświatowskiej, które odbyły się w Regionalnym Ośrodku Kultury w Częstochowie.

STUDENCI DZIECIOM

Przez kilka dni początku grudnia w Gmachu Głównym Akademii im. Jana Długosza trwała akcja studentów II roku pedagogiki na rzecz osób z upośledzeniem umysłowym. W akcji, której inicjatorkami były dr Anna Kościńska z Wydziału Pedagogicznego i p. Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Iwona Ciesielska, wzięła udział liczna grupa studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych. Hasło akcji „I Ty możesz zostać aniołem”, uśmiechnięte twarze ubranych w mikołajkowe czapki wolontariuszy, były skuteczne. W ciągu pięciu dni akcji (tu przerwaliśmy śledzenie wyników w związku z zamknięciem numeru Biuletynu) studenci zebrali – przy dźwiękach gitary – ponad 2.400 zł. Pieniądze przeznaczone będą na



Fot. A. Pietrzyk



obóz rehabilitacyjny dla osób z upośledzeniem umysłowym. Za symboliczny grosik wrzucony do puszeki darczyńca obdarowywany był kartkami świątecznymi, a przede wszystkim – nominacją na anioła.

Nasi studenci nie są odosobnieni w charytatywnych działaniach. Od p. Beaty Czechowskiej Derkacz, rzecznika prasowego Uniwersytetu Gdańskiego, z którą jesteśmy w stałym kontakcie, otrzymaliśmy wiadomość, iż w dniach 12–16 grudnia na siedmiu wydziałach Uniwersytetu Gdańskiego, dwóch wydziałach Politechniki Gdańskiej i w dwóch szkołach średnich odbywała się zbiórka odzieży, zabawek i innych przedmiotów codziennego użytku potrzebnych dzieciom z domów dziecka. Po segregacji zebranych rzeczy przekazano je instytucjom opiekuńczym. Do akcji włączył się również Parlament Studentów Uniwersytetu Gdańskiego.

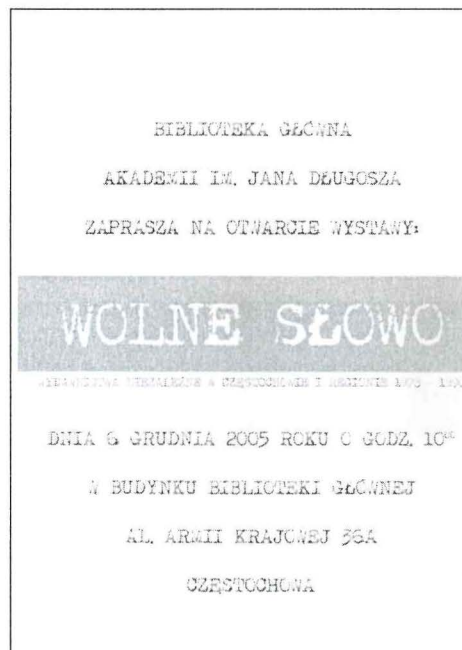
To chyba jeszcze trudniejsze zadanie niż zbiórka pieniędzy. A może nasi studenci podchwycą pomysł kolegów z Gdańska?

WOLNE SŁOWO

Wolne słowo było i jest marzeniem nie tylko dziennikarzy w różnych czasach. A szczególne czasy przypomniła Biblioteka Główna otwierając w dniu 6 grudnia wystawę, prezentującą wydawnictwa niezależne w Częstochowie i regionie w latach 1978–1990.

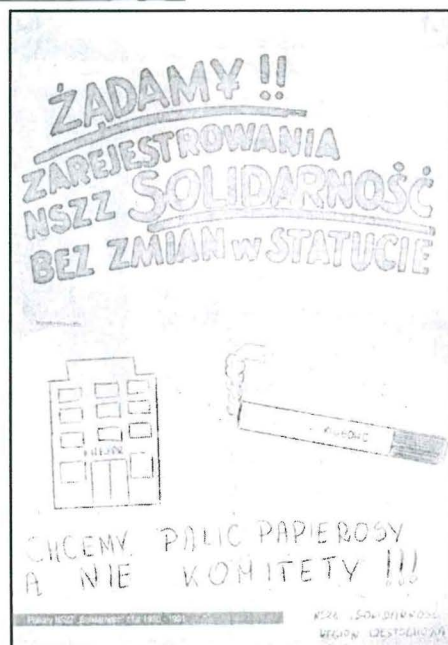
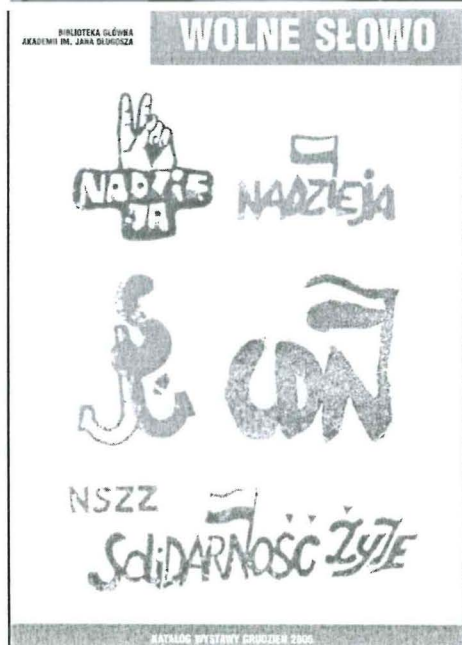


Fot. A. Pietrzyk



„Wolność słowa jest fundamentem demokracji. Swoboda przekazywania informacji, wyrażania poglądów i rozpowszechniania idei jest niezbędnym warunkiem wolności – tak Narodu, jak i poszczególnych osób” [...] czytamy we wstępie katalogu, którego autorem jest Wojciech Rotarski. Z jego zbiorów po-

chodzą eksponaty prezentowane na wystawie, którą tradycyjnie już zaaranżował ad. Jacek Łydzba z Instytutu Plastyki (nota bene także opracował graficznie katalog).



BIURO KARIER AKADEMII IM. JANA DŁUGOSZA

Po blisko roku od chwili zatwierdzenia zmian w strukturze (uchwała weszła w życie z dniem 22 września 2004 roku) w budynku głównym AJD przy ul. Waszyngtona 4/8, I piętro pok. 142 (tel./fax (034)3784-363) czynne: jest w godzinach od 8.00 do 16.00 Biuro Karier. Od 14 października 2005 roku stanowisko to objął mgr Piotr Urbaniak, którego nasi Czytelnicy znają jako Przewodniczącego URSS. Był nim, gdy studiował na studiach dziennych historię, był nim, gdy studiował na studiach dziennych administrację (te studia jeszcze realizuje), godząc drugie studia z pracą w charakterze Dyrektora Domu Kultury w Miedźnie. Obecnie z funkcji w Samorządzie Studenckim zrezygnował, by podzielić się swoimi umiejętnościami, doświadczeniem i wiedzą z tymi, którzy trafią do Biura Karier po radę.



Fot. A. Pietrzyk

Mgr Piotr Urbaniak

Głównymi zadaniami Biura Karier są:

- prowadzenie bazy danych studentów i absolwentów poszukujących pracy,
- prowadzenie bazy danych informacji o firmach i ofertach pracy,
- pośrednictwo pracy,
- organizacja targów pracy,
- zbieranie informacji o kursach i szkoleniach podwyższających kwalifikacje zawodowe,
- współpraca z innymi instytucjami lokalnymi i krajowymi zajmującymi się pośrednictwem pracy,
- pomoc w pisaniu listu motywacyjnego i CV,
- przygotowanie do rozmów kwalifikacyjnych,
- doradztwo w sprawach zawodowych studentom wszystkich roczników,
- organizacja spotkań studentów i pracodawców (prezentacje firm),
- zbieranie informacji o wolnych miejscach pracy dla absolwentów oraz o możliwościach odbywania praktyk przez studentów,
- informowanie o możliwościach pracy wakacyjnej w kraju i za granicą.

Biuro ma za zadanie ułatwić młodym ludziom start na drodze kariery zawodowej, zdobycie doświadczenia i praktyki.

Skutek głupoty

Nie pomogą nawet święci,
Musisz wypić coś nakręcił.

Skuteczny

W komisji poraża,
Dowcipem grabarza.

Zbigniew Grzędzielski

W HOŁDZIE MOZARTOWI

5 grudnia po raz kolejny w wielu miastach Polski, w wielu Filharmoniach i kościołach rozbrzmiewa muzyka Mozarta. Cieszymy się, że nasi pracownicy i studenci mają swój udział w utrwalaniu kultu wielkiego kompozytora.



FILHARMONIA CZĘSTOCHOWSKA

Dyrektor - Leszek F. Hadrian

Dyrektor Artystyczny - Jerzy Salwarow

61. SEZON ARTYSTYCZNY

Koncert w 214. rocznicę śmierci Wolfganga Amadeusa Mozarta

5 grudnia 2005 roku, godz. 19.00

Sala Koncertowa Filharmonii

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Częstochowskiej

Chór Instytutu Muzyki Akademii im. J. Długosza

Jasnogórski Zespół Wokalny "Camerata"

Zespół Wokalny "La musica corale"

Przemysław Jeziorowski - dyrygent

Beata Zawadzka - sopran

Natalia Brzezińska - alt

Janusz Nowański - tenor

Tomasz Rak - bas

Beata Młynarczyk - słowo o muzyce

Beata Ciemny, Przemysław Jeziorowski, Lesław Podolski - przygotowanie chórów

W programie :

Wolfgang Amadeus Mozart

Divertimento B-dur KV 137

Exsultate jubilate F-dur KV 165 (158a)

Sancta Maria Mater Dei F-dur KV 273

Vesperae solennes de confessore C-dur KV 339

Zrealizowano przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii ul. Wilsona 16 (tel. 324 42 30)

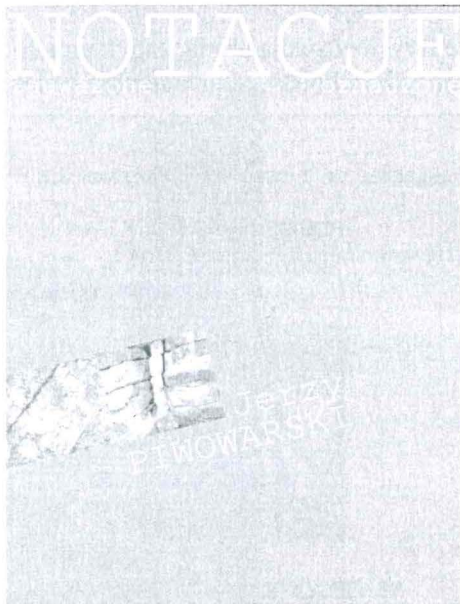
Poniedziałek - piątek 9.00 do 19.00

Serwis internetowy: www.filharmonia.czestochowa.pl

NOTACJE

Notacje – to słowo rzadko używane. W komputerowym słowniku ma synonim powszechniej znany – transkrypcje, transliteracje. W Wielkim Słowniku Wyrazów Obcych i Trudnych (Andrzej Markowski, Radosław Pawelec, Wydawnictwo Wilga) jest wyjaśnienie: „oznaczenie czegoś za pomocą umownych znaków, symboli; także zbiór takich znaków, symboli”. Słowo to pochodzi od łacińskiego *notatio* ‘zauważenie’.

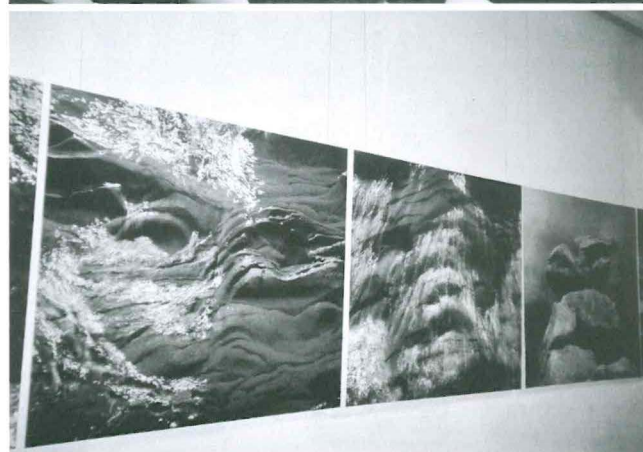
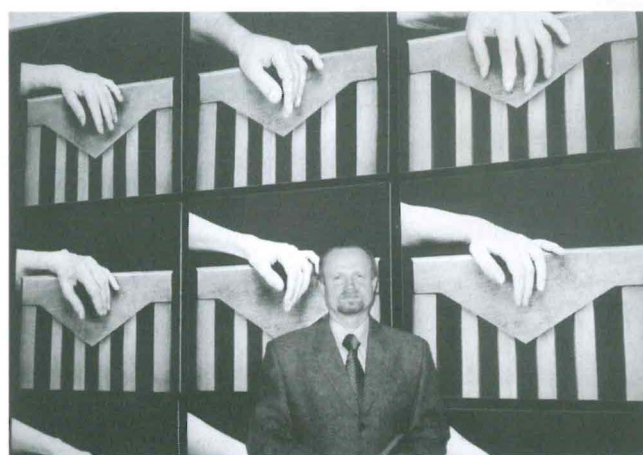
Po tym wstępie czytelniejszy staje się tytuł wystawy fotografii dra Jerzego Piwowarskiego z Instytutu Plastyki, którą otwarto w Ośrodku Promocji Kultury „Gaude Mater” w dniu 29 października 2005 r.



Na okładce katalogu zaprezentowano sylwetkę Jerzego Piwowarskiego, do niedawna Dyrektora Instytutu Plastyki, a od 1 września br. Prodziekana Wydziału Wychowania Artystycznego:

„Absolwent kierunku Wychowanie Plastyczne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, gdzie po uzyskaniu dyplomu (1984) rozpoczął pracę w Pracowni Fotografii. Oprócz działalności dydaktycznej zajmuje się także własną twórczością oraz badaniami z zakresu historii fotografii polskiej, czego efektem była obroniona w 1994 r. w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie praca doktorska.

Mimo iż debiut wystawienniczy Piwowarskiego miał miejsce w 1981 r. (Klub „Politechnik”, gdzie prezentowany był reportaż z uroczystości wręczenia tytułu doktora honoris causa Czesławowi Miłoszowi, KUL, Lublin), za rzeczywisty początek swej drogi twórczej uważa ekspozycję, która miała miejsce w 1985 r. w Galerii KMPiK (ob. OPK „Gaude Mater” w Częstochowie). Od tego czasu Jerzy Piwowarski przygotował 10 pokazów indywidualnych oraz wziął udział w ponad 60 prezentacjach



Fot. A. Pietrzyk

zbiorowych, krajowych i międzynarodowych, gdzie jego prace ośmiokrotnie otrzymywały nagrody i wyróżnienia. Jest także autorem 23 artykułów i 2 książek, które uzupełniają prace współautorskie: 6 artykułów i 3 książki z zakresu dziejów polskiej fotografii artystycznej”.

SANDOMIERZ 2005

„Sandomierz jako jedno z nielicznych miast zachwyca tysiące turystów swoją urodą, zabytkami architektury, klimatem i niepowtarzalną atmosferą. Przyciąga ludzi nie tylko z Polski. Mam nadzieję, że ten



Agnieszka Wójcik
Sandomierz, olej, płótno



Agnieszka Wójcik
Sandomierz, olej, płótno



Aleksandra Kozłowska
Sandomierz, olej, płótno



Aleksandra Kozłowska
Sandomierz, olej, płótno



Jolanta Winiarska
Sandomierz, olej, płótno



Jolanta Winiarska
Sandomierz, olej, płótno



Karolina Winiarska
Sandomierz, olej, płótno



Karolina Winiarska
Sandomierz, olej, płótno



Katarzyna Winiarska
Sandomierz, pastel, tektura



Katarzyna Winiarska
Sandomierz, pastel, tektura



Justyna Winiarska
Sandomierz, olej, płótno



Justyna Winiarska
Sandomierz, olej, płótno

AKADEMIA IM. J. DEJACZA W CZĘSTOCHOWIE

PLENER MALARSKI
II ROK IV GRUPA
SANDOMIERZ 2005



SERDECZNIE ZAPRASZAMY
NA WERNISZAŻ KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ
28.10.05 O GODZ. 18
W GALERII "RUE DE FOCH"
42-200 CZĘSTOCHOWA UL. FOCHA 10

SPONSOR: GALERIA RUE DE FOCH

renesansowy nastrój studenci przekazali w swoich pracach poplenerowych. Ciekawa architektura, zaułki, stroma zabudowa, wąskie uliczki, podwórka, ogrody stały się inspiracją do tworzenia kompozycji zobaczonych w sposób indywidualny. Efekt tych dokonań i prób wyrażenia swoich artystycznych przemyśleń można będzie obejrzeć w galerii „Rue De Foch” w Częstochowie. Mam taką nadzieję, że to co pozostało w wyobraźni będzie owocować w przyszłości, a urokliwe miejsca będą powodem do powrotów, wspomnień i jeszcze raz spojrzenia na to specyficzne miejsce, dające olbrzymią motywację do tworzenia kompozycji malarskich i rysunkowych” – napisała w mini katalogu ad. Jolanta Winiarska, prowadząca 2 plenery tego lata w Sandomierzu.

W ciekawym wnętrzu galerii młodzież spotkała się 28 października 2005 r., z dużym przejęciem dyskutowała o pracach, omawiała sprawy warsztatowe, a na koniec symbolicznie biesiadowała przy

wspólnym stole. Niestety, ad. J. Winiszewska nie mogła być obecna, tak więc w roli witającej gości i prezentującej wprowadzenie do wystawy zastąpiła ją z dużą swobodą i znanstwem uczestniczka pleneru (i autorka projektu jednego z katalogów) Marta Smoleń. Sponsorę wystawy (właścicielkę Galerii „Rue De Foch”) obdarowano kwiatami, a bukiet przygotowany dla ad. Jolanty Winiszewskiej dostał się ... Redakcji.



Podziękowania

dla prowadzącej
ad. Winiszewskiej

dla gospodarzy
Bursa w Sandomierzu

dla sponsora
Galeria Rue de Foch



Fot. A. Pietrzyk



Gości
z wdziękiem
przywitała
Marta Smoleń

Z BATUTĄ W DŁONI

Prof. Jan Jazownik z Instytutu Muzyki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie przekazał do Redakcji projekty i przedsięwzięcia organizowane w zakładzie dyrygowania w I semestrze roku akademickiego 2005/2006

1. Udział Zespołów chóranych w Inauguracji roku akademickiego 2005/06 w AJD w Częstochowie i Uniwersytetu Trzeciego Wieku; 4.10 i 23.10.2005
2. Projekt: MONODIA ŚREDNIOWIECZNA na który składają się:
 - a. Wykład Ks. prof. Kazimierza Szymonika – Chorał gregoriański na przestrzeni wieków; 21.10.2005;
 - b. Wykład mgr Marcina Bornusa-Szczycińskiego – Chorał gregoriański na początek XXI wieku; 2.12.20;
 - c. Warsztaty muzyczne (wykłady, ćwiczenia z zespołami wokalnymi Instytutu Muzyki, koncert) Monodia średniowieczna – sztuka interpretacji, prowadzone przez ad. dr hab. Martę Kierską-Witczak (AM we Wrocławiu); 13–14.01.2006
3. Koncert Zespołów chóranych Instytutu muzyki z orkiestrą Filharmonii Częstochowskiej (dyryguje P. Jeziorowski) : w programie m.in. W.A.Mozart – Nieszpory KV 339, Sancta Maria KV 273; 5.12.2005

AKCJA – SUKCES!

Studenckie Naukowe Koło Terapeutów AJD zorganizowało 22 listopada 2005 r. akcję poboru krwi. Spotkała się ona z ogromnym odzewem ze strony studentów i pracowników Uczelni. Chęć oddania krwi zadeklarowały 72 osoby, a pobrano ją od 65 osób (w tym 15 mężczyzn i 50 kobiet, co wynika ze specyfiki kształcącej się w Wydziale Pedagogicznym młodzieży).

W wyniku akcji udało się pobrać 29,25 litrów krwi!

Warto odnotować, iż dzięki trzem ostatnim akcjom zorganizowanym przez studentów Akademii im. Jana Długosza uzyskano już ponad 65 litrów krwi!

Marek Makowski



Fot. M. Makowski



DOKUMENTY

Tradycyjnie przedstawiamy wykaz zarządzeń wewnętrznych.

Zarządzenie wewnętrzne R0210/16/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 24 czerwca 2005 roku w sprawie organizacji szkolenia z zakresu edukacji dla bezpieczeństwa państwa/ /kryzysu polityczno-militarnego/i wojny

Zarządzenie wewnętrzne R0210/17/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 22 czerwca 2005 roku w sprawie zasad gospodarowania funduszami z rekrutacji kandydatów na studia dzienne i zaoczne na rok akad. 2005/2006

Zarządzenie wewnętrzne R0210/18/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 24 czerwca 2005 roku w sprawie odpłatności za powtarzanie przedmiotu lub roku studiów w roku akademickim 2005/2006

Zarządzenie wewnętrzne R0210/19/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 24 czerwca 2005 roku w sprawie liczebności grup studenckich na zajęciach dydaktycznych

Zarządzenie wewnętrzne R0210/20/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 24 czerwca 2005 roku w sprawie odpłatności za zajęcia dydaktyczne na rok akad. 2005/2006

Zarządzenie wewnętrzne R0210/21/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 8 września 2005 roku w sprawie: zasad opracowania, prowadzenia prac planistycznych i prawa do wglądu do: „Planu Operacyjnego Funkcjonowania Akademii im. J. Długosza w Częstochowie w warunkach zewnętrznego zagrożenia państwa i w czasie wojny”

Zarządzenie wewnętrzne R0210/21 A/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 27 września 2005 roku w sprawie opłat za miejsce w Domu Studenta

Zarządzenie wewnętrzne R0210/22/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 21 października 2005 roku w sprawie wprowadzenia „Regulaminu Świadczeń pomocy materialnej dla studentów Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”

Zarządzenie wewnętrzne R0210/23/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 21 października 2005 roku w sprawie wynagradzania nauczycieli akademickich za realizację zajęć dydaktycznych w godzinach ponadwymiarowych na studiach dziennych i zaocznych w roku akad. 2005/2006

Zarządzenie wewnętrzne R0210/24/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 21 października 2005 roku w sprawie stawek za prowadzenie zajęć dydaktycznych na podstawie umowy o dzieło w roku akad. 2005/2006

Zarządzenie wewnętrzne R0210/25/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 28 października 2005 roku w sprawie wysokości świadczeń pomocy materialnej dla studentów Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie w roku akad. 2005/2006

Zarządzenie wewnętrzne R0210/26/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 9 listopada 2005 roku w sprawie odpłatności za zajęcia dydaktyczne dla studentów studiów podyplomowych „Matematyka” w roku akad. 2005/2006

Zarządzenie wewnętrzne R0210/27/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 9 listopada 2005 roku w sprawie odpłatności za zajęcia dydaktyczne dla studentów podyplomowych studiów „Nauczanie blokowe przedmiotu przyroda w kl. IV-VI” w roku akad. 2005/2006

Zarządzenie wewnętrzne R0210/28/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 9 listopada 2005 roku w sprawie odpłatności za zajęcia dydaktyczne dla studentów podyplomowych studiów „Administracja Publiczna” w roku akad. 2005/2006

Zarządzenie wewnętrzne R0210/29/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 9 listopada 2005 roku w sprawie odpłatności za zajęcia dydaktyczne dla studentów podyplomowych studiów „Zarządzanie dla oświatowej kadry kierowniczej” w roku akad. 2005/2006

Zarządzenie wewnętrzne R0210/30/2005 Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 9 listopada 2005 roku w sprawie odpłatności za zajęcia dydaktyczne dla studentów podyplomowych studiów „Socjoterapia” w roku akad. 2005/2006

Przy wigilijnym stole

Jan Kasprówicz (1860–1926)

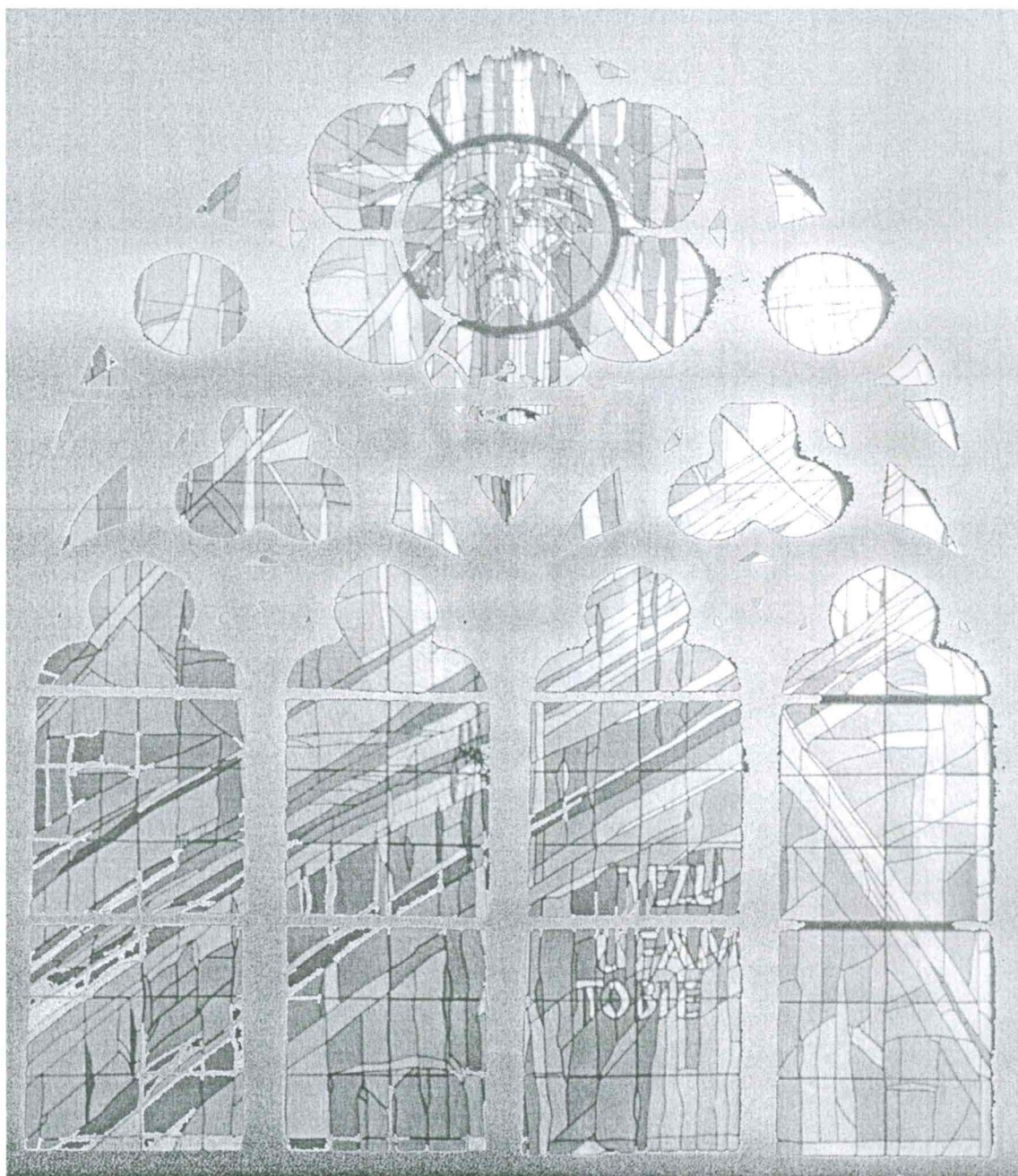
Przy wigilijnym stole,
Łamiąc opłatek święty,
Pomyślcie, że dzień ten radosny
W miłości jest poczęty;

Że, jak mówi wam wszystkim
Dawne, odwieczne orędzie,
Z pierwszą na niebie gwiazdą
Bóg w naszym domu zasiędzie.

Sercem go przyjąć gorącym,
Na ścieżaj otworzyć wrota –
Oto co czynić wam każe
Miłość, największa cnota.

A twórczych pozbawił się ogni,
Sromotnie zamknąwszy swe wnętrze,
Kto z bratem żyje w niezgodzie,
Depcąc orędzie najświętsze.

Wzajemnie przebaczyć winy,
Koniec położyć rozterce,
A z walki wyjdzie zwycięsko,
Walczące narodzi serce.



Witraż w Kościele pod wezwaniem „Matki Boskiej Częstochowskiej” w Świerkłańcu (w parku)

*proj. W. Lubos, 1986
wyk. Zakład Witraży A.I. Zarzyccy, 19989
wymiary 6,0 x 4,5 m*

*Czekamy na wypowiedzi, sugestie, materiały.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.
Czytelniku, opinii autorów nie należy identyfikować ze stanowiskiem Kierownictwa
Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie ani poglądami Redakcji.*

Pismo *Res Academicae* wydaje Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie za zgodą JM Rektora

Zespół Redakcyjny: **Anna Pietrzyk**, Janina Jędrzejewska

Skład i łamanie komputerowe: Janina Jędrzejewska

Korekta: Anna Pietrzyk

Opracowanie graficzne i projekt okładki: Andrzej Kulej

Grafika na okładce: Stella Dugiel-Matusiak

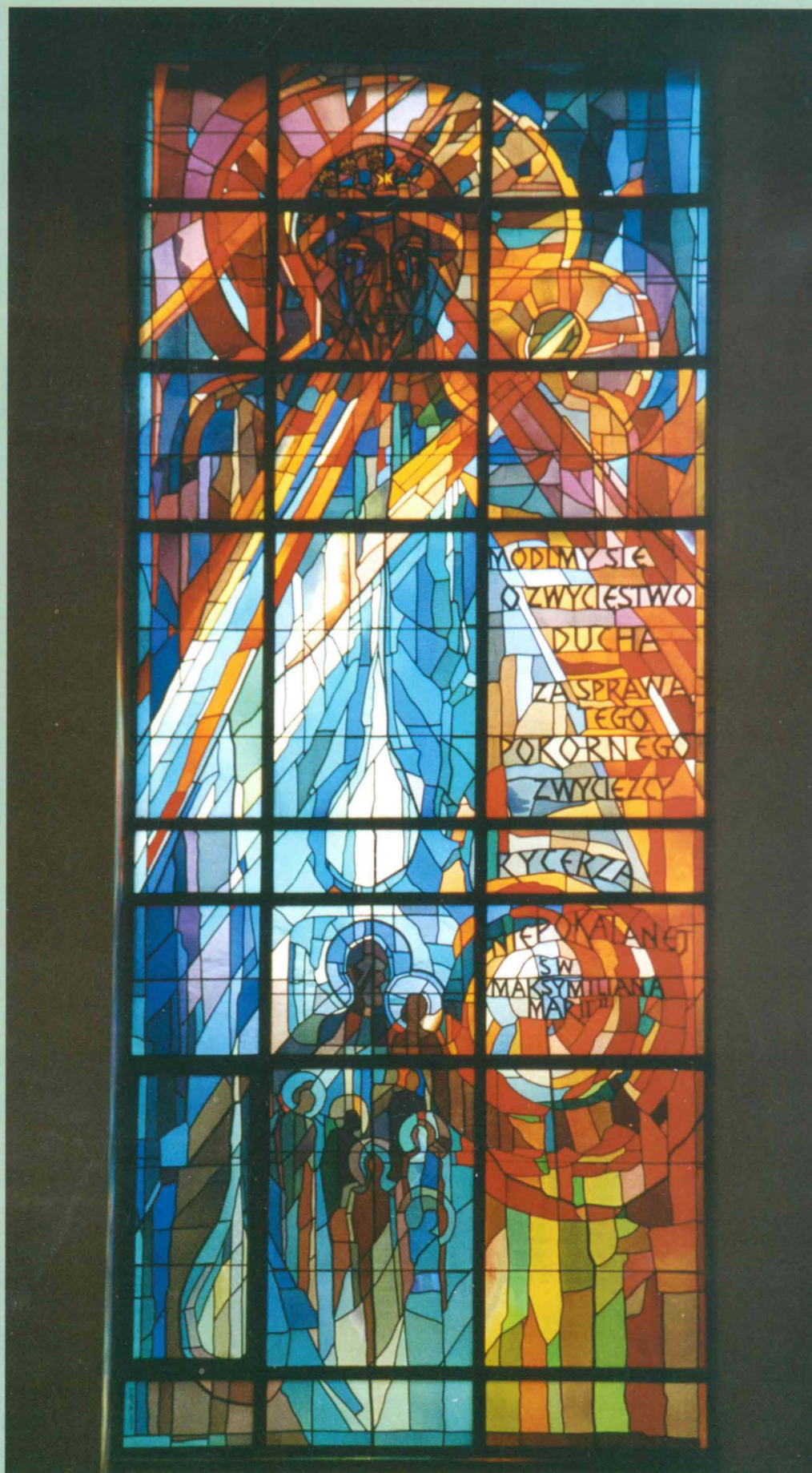
Druk: Zakład Poligraficzno-Intrologatorski INTROPRINT w Częstochowie

Nakład: 350 egz. bezpłatnych

ISSN 1428-3107

Adres Redakcji:
ul. Waszyngtona 4/8, 42-200 Częstochowa
tel. (0-34) 3784-133
e-mail: a.pietrzyk@ajd.czyst.pl

KROK W NOWY ROK PRZEZ ŚWIATŁO WITRAŻY



"Niepokalanów Polski" - projekt prof. Werner Lubos 1978
wyk. Zakład Witraży "Renowacja" Kraków; wymiary 7,5 x 2,0 m
Kościół pod wezwaniem Św. Maksymiliana Kolbe w Mysłowicach-Janowie

